

# Dobosiewicz, Stanisław

---

## Reforma szkolna 1961 roku : geneza i założenia

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 13, 107-162

---

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



STANISŁAW DOBOSIEWICZ

## REFORMA SZKOLNA 1961 ROKU. GENEZA I ZAŁOŻENIA

## 1. NOWE FUNKCJE SZKOŁY I OŚWIATY W POLSCE LUDOWEJ

Rozwój oświaty w Polsce Ludowej był podporządkowany ogólnym zadaniom politycznym i społecznym, podejmowanym przez nasze państwo. Najważniejsze z tych zadań — budowa społeczeństwa socjalistycznego — wyznaczało szkole szczególne miejsce wśród instytucji państwowych, uczestniczących w jego realizacji. Szkoła — główna, najbardziej masowa i najdłużej oddziaływająca na obywateli instytucja wychowawcza — powinna przygotowywać młode pokolenia do udziału w tym budownictwie, przede wszystkim przez kształtowanie emocjonalnego stosunku do ustroju socjalistycznego, do klasy robotniczej, jako głównego realizatora budownictwa socjalistycznego, i przez kształcenie kwalifikowanych kadr do kontynuowania tego dzieła. Ponieważ szkolnictwo nasze obejmuje swoim zasięgiem poważny odsetek dorosłych, uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych dla pracujących, jego rola nie ogranicza się tylko do podejmowania ważnych dla przyszłości narodu zadań wychowawczych wobec dzieci i młodzieży; szkoła musi uczestniczyć w realizacji bieżących zadań gospodarczych i kulturalnych kraju przez kształcenie kwalifikowanych kadr dla zakładu pracy, przez ich doksztalcanie ogólne i zawodowe, przez podnoszenie ogólnego poziomu wykształcenia i kultury ludzi pracy. W realizacji wielu z tych zadań szkole towarzyszą instytucje pozaszkolne, powołane do pracy kulturalno-oświatowej w naszym kraju, głównie wydawnictwa, radio i telewizja, organizacje i związki zawodowe, stowarzyszenia społeczne itp. Szkoła jest wobec nich zawsze instytucją wiodącą w realizacji zadań dydaktycznych i wychowawczych, tj. biorącą na siebie największą część tych zadań i kształtującą najefektywniejsze formy oddziaływania pedagogicznego, formułującą treść zadań wychowawczych i mobilizującą do ich realizacji najliczniejsze kręgi aktywu społecznego — nauczycieli, uczniów, rodziców, działaczy oświatowych, gospodarczych itp.

Taki zakres zadań szkoły ukształtował się wraz z rozwojem stosunków społeczno-politycznych i gospodarki narodowej w naszym kraju. Bezpośrednio po wojnie wysuwało się na czoło zadanie likwidacji zaniedbań w zakresie oświaty z okresu przedwojennego i wyrównania strat zadanych naszemu społeczeństwu przez okupanta (ograniczenie działalności szkolnictwa podstawowego i likwidacja szkolnictwa średniego); w okresie planu 6-letniego najważniejszym zadaniem było upowszechnienie szkolnictwa podstawowego wysoko zorganizowanego i rozwój szkolnictwa zawodowego na miarę potrzeb rozbudowującego się przemysłu. W latach sześćdziesiątych, po dość znacznym zaawansowaniu naszego szkolnictwa w realizacji zadań poprzednio wysuniętych, sprawą najważniejszą stało się podniesienie poziomu nauczania i wychowania w szkołach wszystkich typów, przesylenie szkolnictwa ideologią socjalistyczną, a w zakresie szkolnictwa zawodowego — również silniejsze powiązanie treści nauczania z produkcją i z postępem naukowo-technicznym. Najbliższa przyszłość prawdopodobnie wyeksponuje wśród zadań szkolnictwa upowszechnienie kształcenia na poziomie średnim ogółu młodzieży dorastającej i do kształcenia dorosłych w zakresie szkoły średniej.

*Konstytucja PRL* uznała te zadania za podstawowy obowiązek państwa. Jej art. 68 głosi: „PRL otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju”. Realizację tych zadań „w coraz większym zakresie” podejmuje państwo przez zapewnienie obywatelom prawa do nauki (art. 61) i prawa „do korzystania ze zdobyczy kultury i do twórczego udziału w rozwoju kultury narodowej” (art. 62).

Kierunek rozwoju oświaty został w *Konstytucji* zdefiniowany jako *stałe poszerzanie* tych zdobyczy społecznych, jakimi były osiągnięte u progu okresu budowy socjalizmu: powszechność szkoły podstawowej, upowszechnienie szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i zawodowego, udostępnienie ogółowi obywateli instytucji kulturalno-oświatowych i środków masowego przekazu.

Takie ujęcie kierunku rozwoju oświaty i działalności instytucji kulturalno-oświatowych oznaczało pełną demokratyzację systemu oświaty i wychowania, objęcie jego oddziaływaniem coraz szerszych kręgów obywateli. W państwie, które rozpoczynało swój byt w warunkach prawie pełnej ruiny gospodarczej, a nie dziedziczyło tradycji demokratycznej oświaty z okresu przedwojennego, demokratyzacja szkolnictwa oznaczała zarówno przebudowę struktury szkolnictwa w kierunku likwidacji wszelkich form selekcji uczniów, opartej na kryteriach społecznych, jak i przebudowę treści pracy dydaktyczno-wychowawczej w kierunku nasycenia jej elementami kultury masowej, bliskimi tym, którzy są objęci działalnością szkoły, jak również włączenie systemu szkolnego do zadań odbu-

dowy gospodarczej kraju i jego szybkiego rozwoju gospodarczego przez możliwie najszerszy udział szkół w kształceniu kadr dla gospodarki narodowej. Likwidacja oświatowego i kulturalnego upośledzenia wsi, osiedli robotniczych, przedmieść wielkomiejskich i małych miast z ludnością rolniczą, robotniczą i rzemieślniczą, udostępnienie szkoły i instytucji kulturalno-oświatowych dzieciom i młodzieży klas pracujących oraz dorosłym ludziom pracy było możliwe tylko dzięki przyjęciu tego kierunku rozwoju oświaty.

W demokratyzacji systemu oświaty mógł znaleźć swój pełny wyraz sojusz robotniczo-chłopski, uważany za kamień węgielny polityki społecznej ludowego państwa; w zakresie oświaty przejawiał się on w przyspieszonej przebudowie struktury szkoły podstawowej, w upowszechnieniu dostępu do pełnej, wysoko zorganizowanej szkoły podstawowej na wsi, w stworzeniu sieci szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych na wsi i w ośrodkach, wokół których skupia się życie gospodarcze i kulturalne ludności wiejskiej.

Takie ujęcie kierunku rozwoju oświaty i działalności instytucji kulturalno-oświatowych zapewniało możliwość wprowadzenia w życie tezy, iż „zasób wiedzy jest dobrem ogólnonarodowym”, głoszonej przez Polską Partię Robotniczą w jej *Deklaracji programowej* z 1943 roku<sup>1</sup>. Eksponowało ono działalność w zakresie kształcenia dzieci, młodzieży i dorosłych jako tworzenie dóbr o nieprzemijającym znaczeniu społecznym. Zobowiązywało jednocześnie do zapewnienia tej działalności odpowiedniego miejsca w hierarchii zadań ogólnopństwowych, do jej zabezpieczenia finansowego i respektowania jej potrzeb w planach inwestycyjnych.

Umożliwiała ono jednocześnie tworzenie warunków do wychowania człowieka o nowym moralnym obliczu i o nowym światopoglądzie. Bez wprowadzenia do pełnej szkoły podstawowej wszystkich dzieci wiejskich, a do szkoły średniej ogólnokształcącej i zawodowej oraz do szkoły wyższej większości dzieci robotniczych i chłopskich, bez rozbudowy wszystkich form oświaty dorosłych nowa szkoła, o socjalistycznej treści wychowania, nie miałyby dostatecznie silnego społecznego zaplecza. Dlatego demokratyzacja systemu oświaty i wychowania, w coraz szerszym zakresie realizowana w Polsce Ludowej, stanowiła warunek niezbędny przebudowy szkolnictwa w duchu socjalistycznym.

Należy podkreślić również szczególnie ważne założenie polityki oświatowej, eksponujące długofalowość podejmowanych zmian w systemie oświaty i wychowania; zależność rozwoju i poziomu oświaty od rozwoju gospodarczego kraju, zależność jej efektów wychowawczych od zmian

---

<sup>1</sup> W *dziesiątą rocznicę powstania Polskiej Partii Robotniczej. Materiały i dokumenty*, Warszawa 1952, s. 193.

w świadomości społeczeństwa całkowicie usprawiedliwiały tezę o stopniowo, „w coraz szerszym zakresie” realizowanych postępach w upowszechnianiu coraz wyższych szczebli nauczania.

Umożliwiało ono szeroki udział szkoły w realizacji jednego z najważniejszych dla państwa ludowego zadań społecznych: integracji społecznej i ideologicznej. Było to zadanie szczególnie ważne dla społeczeństwa polskiego. Długi okres okupacji, ze wszystkimi negatywnymi konsekwencjami w zakresie moralności, wielkie migracje powojenne ludności repatriowanej i osiedlającej się na Ziemiach Zachodnich i Północnych, przemieszczenie ludności między poszczególnymi regionami kraju i ze wsi do miast w związku z intensywnym uprzemysłowieniem kraju wysuwały sprawę integracji społecznej jako jedno z czołowych zadań ideowo-wychowawczych wszystkich instytucji państwowych. Przed szkołą zaś stawały zadanie przyspieszania procesu tej integracji przez oddziaływanie na dzieci i młodzież w ramach jednolitego systemu wychowawczego i wiązanie rodziny z działalnością szkoły bez względu na pochodzenie, zawód, sytuację materialną, miejsce zamieszkania rodziców.

Umożliwiało ono w miarę wzrostu dochodu narodowego zapewnianie coraz wyższego poziomu wykształcenia ogółowi obywateli przy włączaniu do realizacji tego zadania zarówno szkoły, jak i instytucji oświaty pozaszkolnej. Na tej drodze mógł być realizowany powszechny awans społeczny, uzyskiwany dzięki wykształceniu i zdobywaniu coraz wyższych kwalifikacji, a uwarunkowany tylko zdolnościami i pilnością w nauce.

## 2. KSZTAŁTOWANIE SIĘ NOWEGO SYSTEMU OŚWIATOWEGO W LATACH 1944—1948

Realizacja zadań państwowych w zakresie zapewnienia obywatelom prawa do nauki przebiegała z niezwykłą intensywnością przez cały okres powojenny. Jak już o tym była mowa, w pierwszych latach powojennych najważniejszym zadaniem szkolnictwa było wyrównanie strat poniesionych przez społeczeństwo na skutek wrogiej w stosunku do naszego narodu polityki okupanta. W zakresie szkoły podstawowej była to strata pięciu i pół roku nauki szkolnej dla dzieci zamieszkałych na terenach włączonych do Rzeszy Niemieckiej i dla znacznej części dzieci w Generalnej Guberni, a trzech lat nauki szkolnej dla dzieci na terenach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. W zakresie szkoły średniej i wyższej była to strata niemal pełna całego okresu wojennego. Zamknięcie szkół średnich i wyższych spowodowało stratę 70—80 tysięcy absolwentów gimnazjów i liceów zawodowych, 75 tysięcy maturzystów, 30 tysięcy dyplomantów szkół wyższych, przy czym wyliczenia powyższe uwzględniają tylko te przypuszczalne efekty pracy szkolnictwa, które mogłyby być

uzyskane, gdyby jego stan był utrzymany na poziomie 1938/39 r. szkolnego<sup>2</sup>.

Trzeba było wyrównać również straty wśród nauczycielstwa. Liczba nauczycieli, zamordowanych przez okupanta i zaginionych w czasie wojny, dochodziła do 17 tysięcy<sup>3</sup>.

Straty te pogłębiły trudności, wobec których stanęło państwo ludowe w realizacji swoich zadań oświatowych, a których źródłem był niedorozwój szkoły polskiej na skutek zaniedbań w dziedzinie oświaty w okresie międzywojennym. Wysoki odsetek analfabetów wśród obywateli starszego pokolenia, powodowany brakiem szkół podstawowych lub trudnym do nich dostępem, masowe zjawisko powrotnego analfabetyzmu — rezultat obniżenia poziomu organizacyjnego ogromnej większości szkół wiejskich — wymagały podjęcia szczególnie intensywnej i na szeroką skalę zorganizowanej akcji likwidacji analfabetyzmu. Jeszcze w 1949 r. wśród obywateli w wieku powyżej 14 lat zarejestrowano 1 417 tys. osób nie umiejących czytać i pisać, tj. 8% ogółu ludności w tym wieku<sup>4</sup>.

Straty spowodowane okupacją były tym dotkliwsze, że redukowały i tak już niski potencjał naszego państwa w zakresie kadr ze średnim wykształceniem. Przedwojenna szkoła średnia ogólnokształcąca kształciła rocznie od 8 do 14 tys. maturzystów w latach dwudziestych naszego wieku, a tuż przed wojną osiągnęła poziom ok. 20 tys. maturzystów rocznie. Szkoły wyższe wydawały 6—6,5 tys. dyplomów rocznie<sup>5</sup>. Działalność okupanta, nastawiona na niszczenie polskiej inteligencji, poważnie zmniejszyła i tak niewielką, jak na 24-milionowy naród, liczbę osób ze średnim i wyższym wykształceniem.

Szybkie wyrównanie samych tylko strat okresu wojny nie mogło być uważane za osiągnięcie stanu zadowalającego; należało również nadrobić zaniedbania okresu międzywojennego. Zaniedbania te były szczególnie dotkliwe w zakresie średniego szkolnictwa zawodowego. W ostatnich latach przedwojennych szkoły tego poziomu (licea zawodowe) przyjmowały do kl. I ok. 5 000 uczniów rocznie. Tymczasem w 1945 r. przeciętne roczne zapotrzebowanie na kadry techniczne i naukowo-administracyjne ze śred-

<sup>2</sup> C. Wycech, *Podstawowe problemy polityki oświatowej w najbliższym czasie. Przemówienie na Zjeździe Kuratorów Szkolnych dnia 21 X 1946 r.*, s. 2—3. Wkładka do „Nowej Szkoły” 1946, nr 10—12, wyd. Ministerstwa Oświaty.

<sup>3</sup> W. Schayer, *Naród bronił swego istnienia*, „Głos Nauczycielski” 1957, nr 49.

<sup>4</sup> T. Pasierbiński, *Problemy likwidacji analfabetyzmu w Polsce Ludowej*, Warszawa 1960, s. 63.

<sup>5</sup> *Mały rocznik statystyczny 1939*, GUS, Warszawa 1939, s. 320. W r. szk. 1936/37 było 14 015 absolwentów szkół średnich ogólnokształcących dawnego ustroju — kl. VIII gimnazjum (s. 320), a w r. szk. 1937/38 — 21,6 tys. uczniów kl. II liceów ogólnokształcących (s. 327).

nim wykształceniem zawodowym było obliczane na 75 tysięcy<sup>6</sup>. Oznaczało to potrzebę 15-krotnego zwiększenia możliwości kształcenia młodzieży w szkołach zawodowych, rzutowało również na politykę oświatową w zakresie szkoły średniej i na tempo przebudowy szkoły podstawowej, na której mogło być oparte kształcenie zawodowe na poziomie średnim.

Obok tych zadań, wynikających z konieczności likwidacji dziedzictwa przedwojennego i skutków okupacji, stało przed naszym państwem niezwykle doniosłe zadanie budowy sieci szkolnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Na niektórych terenach było to związane z budową szkolnictwa od podstaw; obejmowało tworzenie bazy lokalowej, zapewnienie wyposażenia w sprzęt i pomoce szkolne, kompletowanie klas, pozyskiwanie kadry nauczycielskiej. Wobec ogólnego braku kadr nauczycielskich i niedostatku wyposażenia szkół na ziemiach „dawnych” budowa szkolnictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych była zadaniem szczególnie trudnym.

Lata 1944—1948 są w historii polskiego szkolnictwa okresem stopniowej, coraz pomyślniejszej realizacji wszystkich zadań stawianych szkolnictwu (z wyjątkiem likwidacji analfabetyzmu jako zjawiska masowego, co przesunięto na lata 1949—1951) w uporczywej walce z trudnościami kadrowymi i lokalowymi.

Upowszechnienie szkoły podstawowej wymagało przebudowy struktury szkolnictwa powszechnego, odziedziczonej po okresie przedwojennym i zachowanej w okresie okupacji na terenie Generalnej Guberni. Model szkoły podstawowej, ukształtowany w okresie przedwojennym, nie pasował do nowej rzeczywistości społecznej i politycznej, ponieważ kolidował z zadaniami, które miała w niej spełniać ta szkoła. Dlatego w 1945 r. system szkół powszechnych o trzech szczeblach, organizacyjnie i programowo zróżnicowanych, został zastąpiony przez system programowo jednolity. W szczególności zniesiono system klas wieloletnich, stanowiący specyficzną cechę przedwojennych szkół powszechnych I i II stopnia, wprowadzono programy nauczania jednolite dla poszczególnych klas i obowiązujące we wszystkich szkołach (bez względu na liczbę nauczycieli i liczbę uczniów w poszczególnych szkołach), zapoczątkowując tworzenie systemu szkół zbiorczych, tj. takich, do których przechodzili uczniowie ze szkół realizujących program pierwszych 4, 5 lub 6 klas w celu ukończenia pełnej szkoły podstawowej<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi, 18—20 czerwca 1954 r.*, Warszawa 1945, s. 175.

<sup>7</sup> Zapowiedź zmian ustrojowych w szkolnictwie podstawowym zawierały „Wytężone organizacje publicznych szkół powszechnych w roku szkolnym 1944/45”, ogłoszone jako osobny druk Resortu Oświaty PKWN. Wprowadzenie w życie zmian w ustroju szkół podstawowych nastąpiło w r. szk. 1945/46 zgodnie z Zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 16 lipca 1945 r., ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Mini-

Reforma szkoły podstawowej, przeprowadzona w 1945 r., stworzyła podwaliny pod budowę nowego systemu szkolnictwa w Polsce. Został on oparty na zasadach jednolitości, bezpłatności i publiczności szkolnictwa, a na szczeblu podstawowym również — obowiązkowości nauczania. Przy tym przez *jednolitość* rozumiano stosowanie jednolitych programów, jednolitych wymagań w zakresie kwalifikacji kadr i jednolitych zasad zaopatrzenia szkół w pomoce naukowe. W konsekwencji przyjęto również zasadę *drożności* ustroju, tj. takiej jego struktury, która zapewnia możliwość przechodzenia z niższego szczebla nauczania na wyższy, bez konieczności pokonywania specjalnych progów programowych. *Bezpłatność* systemu oznaczała nie tylko zniesienie opłat za naukę, ale również zapewnienie uczącym się stypendiów, burs i internatów oraz państwowej i samorządowej pomocy w wyżywieniu, zaopatrzeniu w odzież i podręczniki. Te formy pomocy miały zapewnić jednakowy dostęp do szkół wszystkim dzieciom bez względu na miejsce zamieszkania i materialną sytuację rodziców. *Publiczność* szkolnictwa oznaczała tendencję do zastąpienia szkolnictwa prywatnego opartego na zasadzie odpłatności nauczania przez szkoły państwowe, samorządowe i prowadzone przez instytucje społeczne. Tak pojęte „upaństwowienie” szkolnictwa pozwalało na szerokie włączenie samorządu terytorialnego i organizacji społecznych do udziału w odbudowie szkolnictwa. *Obowiązkowość* polegała na dopuszczalności stosowania przymusu wykonywania obowiązku szkolnego przez wszystkie dzieci i na stosowaniu sankcji aż do rygorów karnych wobec rodziców w razie nieuczęszczania dziecka do szkoły<sup>8</sup>.

Zasady systemu szkolnego przyjęte w r. 1945 umożliwiły stopniową, pełną demokratyzację szkolnictwa. Stały się one trwałymi normami, na których opiera się system szkolny Polski Ludowej, potwierdzonymi w ustawie z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania.

Reforma szkolna likwidowała również obce ideologii ludowego państwa tendencje wychowawcze szkoły przedwojennej. Wśród elementów nowego ideału wychowawczego, formułowanego przez twórców reformy 1945 r., na czoło wysuwano:

sterstwa Oświaty, nr 2, 1945 r. Instrukcja załączona do owego zarządzenia wprowadzała zasadę klas jednorocznych i jednolite programy we wszystkich szkołach podstawowych, a w zakresie sieci szkolnej zasadę wykonywania obowiązku szkolnego w szkole pełnej zbiorczej (8-klasowej) przez dzieci, które mieszkały w obwodzie szkolnym ze szkołą niepełną.

<sup>8</sup> *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy zwołany przez Ministerstwo Oświaty, Łódź 18—22 6 1945 r.*, PZWS (bez daty i m. wyd.). *Materiały Zjazdowe. Podstawowe zasady reformy ustroju szkolnego (tezy do referatu)*. Punkt 7. Rozwinięcie tez zawiera referat W. Bieńkowskiego pt. *Zasady reformy ustroju szkolnego*, wygłoszony na Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w Łodzi (op. cit., s. 64—73).



— odbudowanie i wyniesienie zachwianych przez wojnę i sponiewieranych przez lata okupacji nieprzemijających wartości kultury humanistycznej — poszanowania człowieka, ukochania prawdy, wolności i sprawiedliwości;

— wychowanie w kulcie dla pracy jako miernika zasług społecznych, jako twórczego źródła awansu społecznego;

— wychowanie w słusznej dumie narodowej w oparciu o świadomy i krytyczny stosunek do polskiego dorobku dziejowego i wkładu do kultury ogólnoludzkiej;

— wprzęgnięcie każdego ucznia, każdej klasy i każdej szkoły do twórczego wysiłku budowania Polski demokratycznej<sup>9</sup>.

W doborze materiału nauczania postanowiono przeprowadzić:

— ukształtowanie elementów naukowego poglądu na świat;

— zaakcentowanie celów poznawczych nauczania przez oparcie materiału programowego na rzetelnej wiedzy;

— szersze i bardziej systematyczne uwzględnienie nauk matematyczno-przyrodniczych;

— dążenie do założenia podwalin świadomego myślenia i samodzielnej oceny;

— oparcie programów na dorobku postępu i demokracji polskiej, przejęcie nowym demokratycznym ideałem wychowawczym;

— przystosowanie materiału nauczania do potrzeb naszego życia gospodarczego (odbudowy i rozbudowy);

— wprowadzenie w klasach czuury programowej (VIII i XI) kursu nauk społeczno-ekonomicznych (ekonomia społeczna, socjologia, nauka o państwie) oraz nauki o Polsce i świecie współczesnym, zawierającej elementy wychowania obywatelskiego w duchu Polski demokratycznej<sup>10</sup>.

Podobnie jak założenia organizacyjne, również założenia programowe szkolnictwa z 1945 r. stały się stałą zdobyczą polskiego systemu szkolnego. Ich dalsze precyzowanie i rozwijanie było konieczne, ale kierunek przez nie wyznaczony utrzymał się przez wszystkie etapy rozwoju szkolnictwa Polski Ludowej.

W strukturze szkolnictwa, wprowadzonej przez reformę 1945 r., centralną pozycję zajmowała 8-klasowa szkoła *podstawowa*, realizująca zadania dawnej szkoły powszechnej, 7-klasowej, i główne elementy daw-

<sup>9</sup> *Op. cit.*, Wytyczne reformy programów nauczania (tezy do referatu). Punkt 5. Elementy nowego ideału wychowawczego. Rozwinięcie tez zawiera referat Ż. Kormanowej, wygłoszony na Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w Łodzi (*op. cit.*, s. 74—87).

<sup>10</sup> *Op. cit.*, punkt 5.

nego programu gimnazjum. Była ona jednolita programowo i obowiązkowa dla dzieci od 7 do 15 lat. Naukę na poziomie średnim zapewniały licea ogólnokształcące i zawodowe, 3- i 4-letnie, oraz szkoły dokształcające obowiązkowe dla młodzieży pracującej. „Praca zawodowa nie powinna być zamknięciem drogi do dalszego kształcenia się, a przeciwnie, powinna nakładać jego obowiązek” — głosiła jedna z tez ówczesnej reformy<sup>11</sup>. Obowiązek ten rozciągano również na pracujących w rolnictwie.

Struktura szkolnictwa, zaprojektowana w 1945 r., nie była trwała. Trzyletni okres wdrażania jej w życie (lata 1945—1948) dowiódł nierealności koncepcji 8-klasowej szkoły „powszechnej gimnazjalnej”, zwłaszcza wobec oczekiwanego w niedalekiej przyszłości wyżu demograficznego. W związku z tym w 1948 r. przeprowadzono zmianę struktury szkolnictwa, ustalając 7-letni obowiązek szkolny, realizowany w 7-klasowej szkole podstawowej, jednolitej programowo. Pozostawiono natomiast bez zmiany jako 4-letnie liceum ogólnokształcące, ale już jako jednolite programowo i związane ze szkołą podstawową w 11-letnią szkołę ogólnokształcącą. Szkolnictwo zawodowe przeorganizowano, wprowadzając dwustopniowe kształcenie: w zasadniczej szkole zawodowej (początkowo tylko 2-letniej), przygotowującej kwalifikowanych robotników, i w technikum (początkowo 4-letnim), przygotowującym średnie kadry techniczne, ekonomiczne i rolnicze.

Odbudowa szkolnictwa podstawowego w oparciu o nowe zasady organizacyjne szybko postępowała naprzód. Już w chwili zakończenia działań wojennych na ziemiach przed wojną należących do Polski było uruchomionych 14 958 szkół (85% stanu przedwojennego) dla 2 470 tys. dzieci<sup>12</sup>. Następne lata przyniosły dalszą rozbudowę sieci szkolnej (16 200 szkół w 1947/48 r. szk. na „ziemiach dawnych”)<sup>13</sup> i stopniowo poprawiającą się powszechność nauczania.

Budowa szkolnictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych przebiegała w sposób żywiołowy. Sieć szkół powstawała prawie jednocześnie z osadnictwem na tych ziemiach: w ciągu lat 1945—1947 liczba szkół podstawowych podwaja się, przy czym największy przyrost wykazuje liczba szkół wiejskich (z 2 423 do 5 111), podwaja się również liczba uczniów. Szkoły stają się główną formą integracji ludności autochtonicznej i napływowej, ułatwiają również powstawanie więzi społecznych wśród osadników, pochodzących z różnych stron Polski, i repatriantów.

Tempo wzrostu szkolnictwa podstawowego w tym okresie ilustruje tabela 1.

<sup>11</sup> *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi.*, s. 71.

<sup>12</sup> *Szkolnictwo w liczbach 1944/45*, Warszawa 1946, s. 2—3.

<sup>13</sup> *Rocznik statystyczny 1948*, GUS, Warszawa 1949, s. 199.

**Tabela 1. Szkoły podstawowe i uczniowie tych szkół w latach 1944—1947**

Rok szkolny	Ziemie dawne		Ziemie Odzyskane		Polska	
	szkoły	uczniowie	szkoły	uczniowie	szkoły	uczniowie
1944/45	14 992	2 510 841	.	41 839*	.	2 552 680*
1945/46	15 552	2 695 069	2 845	309 101	18 397	3 004 170
1946/47	15 566	2 747 712	4 553	535 671	20 119	3 283 383
1947/48	16 204	2 734 700	5 573	654 700	21 777	3 389 900

Źródła: *Rocznik Statystyczny 1946, 1947, 1948, 1949*, GUS. *Statystyka szkolnictwa w latach szkolnych 1945/46 i 1946/47*, GUS, Warszawa 1948; *Szkolnictwo w liczbach 1944/45, 1945/46*, PZWS; *Przyczynki statystyczne nr 1*, Warszawa 1947; *Szkolnictwo w r. szk. 1947/48 w liczbach tymczasowych*, z. 1, 2 i 3, Warszawa 1948.

\* Dane niepełne.

Kropka oznacza brak danych.

Wzrostowi liczby szkół towarzyszyło podnoszenie się stopnia organizacyjnego szkół i liczby nauczycieli, którzy w nich pracowali, zagęszczała się sieć szkół realizujących program 7 i 8 klas podstawowych. Dzięki temu coraz korzystniej przedstawiała się realizacja obowiązku szkolnego wśród roczników starszych, zwłaszcza w porównaniu z okresem przedwojennym.

**Tabela 2. Dzieci w wieku obowiązku szkolnego uczące się w szkołach podstawowych**

Rok szkolny	Dzieci w wieku 7—10 lat			Dzieci w wieku 11—13 lat		
	Liczba (w tys.)		%	Liczba (w tys.)		%
	dzieci	uczniów		dzieci	uczniów	
1937/38*	3 102	2 916	94,0	2 062	1 731	84,0
1945/46	1 811	1 614	89,1	1 360	1 144	84,1
1946/47	1 826	1 713	93,8	1 411	1 228	87,0
1947/48	1 800	1 738	96,6	1 425	1 280	89,8

Źródło: jak w tablicy 1.

\* Liczby z r. szk. 1937/38 obejmują Polskę wraz z Ziemiami Wschodnimi.

Zwiększenie zainteresowania szkołą starszych roczników dzieci w wieku obowiązku szkolnego należy ocenić jako poważne osiągnięcie szkolnictwa okresu powojennego. Decydującą rolę w tym zakresie odegrał niewątpliwie fakt, że szkoła jednolita z klasami najwyższymi została udostępniona ogółowi młodzieży, w tym na wielu terenach wiejskich po raz pierwszy. Nastąpiło dzięki temu przewyciężenie wieloletnich zaniedbań przedwojennych.

Równocześnie intensywnie przebiegało nadrabianie zaległości okresu okupacji hitlerowskiej i wojny. Dzieci nie uczące się w latach 1939—1945 wchodziły masowo do niższych klas szkoły podstawowej i uczyły się najczęściej w klasach o ustroju semestralnym w tempie przyspieszonym. O zasięgu tego procesu może świadczyć liczba uczniów tzw. przerośniętych w klasach I—IV.

**Tabela 3. Uczniowie klas I—IV w wieku powyżej lat 10 (w tys.)**

Rok szkolny	Uczniowie klas I—IV	Uczniowie w wieku 7—10 lat	Nadwyżki — uczniowie w wieku powyżej 10 lat
1945/46	2 379	1 614	765
1946/47	2 454	1 723	731
1947/48	2 382	1 738	644

Źródła: jak w tabelicy 1.

Realizacja zadań szkolnictwa podstawowego przebiegała w warunkach bardzo trudnych, szczególnie z powodu braku nauczycieli i lokali szkolnych. Ale i w tym zakresie osiągnięte rezultaty były imponujące. Liczby nauczycieli rosły z 58,6 tys. w maju 1945 r. do 66,6 tys. na początku 1946/47 r. szk. i 74,7 tys. w 1947/48 r. szk. Obniżyło się dzięki temu przeciętne obciążenie nauczycieli liczbą uczniów z 51,3 w 1945 r. do 45,6 w 1947 roku (przed wojną przypadało przeciętnie 61,3 uczniów na 1 nauczyciela).

*Szkolnictwo średnie*, ogólnokształcące i zawodowe, przechodziło równocześnie dość znaczną ewolucję. Jego rozwój był hamowany bardzo wąską bazą rekrutacyjną, ponieważ liczby absolwentów szkoły podstawowej były zwłaszcza w latach bezpośrednio powojennych bardzo niskie (79 700 w 1946 r., 143 700 w 1947 r.). Potrzeby odbudowującej się gospodarki, trudna sytuacja materialna ogółu społeczeństwa powodowały bardziej masowe niż kiedykolwiek podejmowanie pracy przez młodocianych, którzy kończyli szkołę. Stworzone formy kształcenia zawodowego w toku pracy ułatwiały zdobycie kwalifikacji. Dlatego najbardziej masowym typem kształcenia młodzieży w wieku powyżej lat 14 stają się „szkoły średnie zawodowe doksztalające”. Nie wymagają one świadectwa ukończenia szkoły podstawowej, dają zasadnicze elementy wykształcenia ogólnego i przygotowanie ogólnozawodowe lub specjalistyczne. Obok nich duży zasięg ilościowy miały różne szkoły zawodowe, o poziomie niższym niż średni (niższe szkoły zawodowe, gminne i powiatowe szkoły średnie rolnicze, szkoły przysposobienia zawodowego), oraz kursy zawodowe. Rozwój tych szkół umożliwił podjęcie pracy młodocianym, którzy w okresie oku-

pacji nie mieli możliwości wyuczenia się wybranego zawodu. Rozwój tych form kształcenia ilustruje tabela 4.

**Tabela 4. Szkoły doksztalcające i roczne kursy zawodowe w latach 1945—1948**

Rok szkolny	Średnie szkoły doksztalcające		Niższe szkoły zawodowe		Roczne kursy zawodowe	
	szkoły	uczniowie	szkoły	uczniowie	kursy	sluchacze
1945/46	345	56 138	726	19 272	.	.
1946/47	667	101 387	773	18 049	139	8 543
1947/48	1 014	147 221	675	30 431	168	8 810
1948/49	1 131	183 440	.	.	187	10 098

Źródła: *Roczniki statystyczne 1947, 1948, 1949, GUS.*

*Srednie szkoły* ogólnokształcące, uruchomione po wojnie jako gimnazja i licea ogólnokształcące, przechodziły powolną ewolucję, której końcowym efektem było włączenie klas I i II gimnazjum do 8-klasowej szkoły podstawowej i stopniowe wiązanie klas III i IV gimnazjum z liceum ogólnokształcącym.

Zmiany programowe w nauczaniu na tym szczeblu były minimalne w stosunku do okresu przedwojennego. Szkoły uczyły według programów przedwojennych, z których wyeliminowano treści ideologiczne obce, a wprowadzono naukę o Polsce i świecie współczesnym oraz język rosyjski. Specjalne instrukcje programowe wskazywały na treści nowe lub na nową interpretację dawnych programów.

Główny wysiłek władz oświatowych skierowany został na rozbudowę sieci szkół i ich udostępnienie dzieciom rodzin robotniczych i chłopskich. W celu zaktywizowania społeczeństwa w tym zakresie państwo popierało inicjatywę samorządu terenowego w zakładaniu gimnazjów i liceów, zezwalało na otwieranie szkół przez instytucje świeckie i stowarzyszenia religijne<sup>14</sup>.

Sieć szkół średnich na ziemiach dawnych ukształtowała się w ogólnym zarysie już w roku 1945. Podjęły pracę wszystkie dawne szkoły państwowe, których budynki ocalały, i ogromna większość istniejących przed wojną szkół samorządowych i społecznych. Uruchomiono również nowe szkoły, zwłaszcza w małych miastach i we wsiach, najczęściej tam, gdzie w czasie okupacji było zorganizowane tajne nauczanie na poziomie szkoły średniej. Dzięki temu liczba gimnazjów wzrosła z 562 przed wojną do 604 na początku roku szkolnego 1945/46 i do 705 pod koniec tego roku. W latach następnych wzrost liczby gimnazjum będzie już niewielki — do 742 w 1947/48 roku szk. Zmalała jednak liczba liceów z 483 przed

<sup>14</sup> W. O z g a, *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 249.

wojną do 256 w 1945/46 r. szk. głównie na skutek braku kandydatów do nauki na tym poziomie. Dopiero w 1947/48 r. szk. liczba liceów dorównuje stanowi osiągniętemu przed wojną<sup>15</sup>.

Na Ziemiach Zachodnich i Północnych sieć szkół średnich ogólnokształcących tworzy się w miarę nasilania się osadnictwa polskiego. Już w 1945 r. uruchomiono na tych ziemiach 101 gimnazjów i 35 liceów. Ich liczba wzrosła w 1947 r. do 143 gimnazjów i 112 liceów<sup>16</sup>.

Średnie szkolnictwo zawodowe odbudowuje się również jako gimnazja i licea zawodowe z organizacją i programami nauczania przedwojennymi, skorygowanymi przez instrukcje w sprawach nauczania przedmiotów o charakterze ideologicznym. Z uwagi na wielkie zapotrzebowanie na kwalifikowane kadry zawodowe unikano w szkolnictwie zawodowym zmian organizacyjnych, które mogłyby zahamować rozwój szkolnictwa. Dlatego szkoły pracują jako 4-letnie gimnazja i 3-letnie licea zawodowe aż do przebudowy ustroju szkolnego w 1948 roku.

**Tabela 5. Gimnazja i licea zawodowe w latach 1945—1948**

Rok szkolny	Gimnazja		Licea	
	szkół	uczniów	szkół	uczniów
1945/46	541	77 139	217	13 695
1946/47	752	103 948	329	24 189
1947/48	970	130 760	485	41 477

Źródło: *Rocznik statystyczny 1949*, GUS, Warszawa 1950, s. 208.

Charakterystycznym przejawem zmiany stosunku społeczeństwa do szkolnictwa zawodowego było powstanie w ciągu 3 lat powojennych dwukrotnie szerszej sieci gimnazjów zawodowych i prawie pięciokrotnie szerszej sieci liceów zawodowych niż w okresie przedwojennym i współmierne z tym zwiększenie liczby uczniów tych szkół. Po raz pierwszy w historii polskiego szkolnictwa liczba uczniów szkół zawodowych na poziomie średnim przekroczyła liczbę uczniów równorzędnych szkół ogólnokształcących. Należy podkreślić, że osiągnięto to w okresie wielkiego niedoboru absolwentów szkół podstawowych i absolwentów gimnazjów.

Lata 1944—1948 są okresem odbudowy szkolnictwa podstawowego i średniego i pierwszej próby jego przebudowy organizacyjnej i programowej. Przebudowa ta, nastawiona na stworzenie sieci szkół 8-klasowych jako podstawy systemu szkolnego, nie została uwieńczona powodzeniem, ponieważ jej realizacja wymagała niewspółmiernych do ówczesnych moż-

<sup>15</sup> *Rocznik statystyczny 1948*, GUS, Warszawa 1948, s. 205.

<sup>16</sup> *Statystyka szkolnictwa w latach szkolnych 1945/46 i 1946/47*, GUS, Warszawa 1948 i *Szkolnictwo w r. szk. 1947/48 w liczbach tymczasowych*, z. 3, Warszawa 1948.

liwości nakładów finansowych na inwestycje szkolne i nie miała zabezpieczenia w wystarczającej liczbie nauczycieli. Mimo to dorobek tego okresu jest znaczny. Ustalone zostały trwałe założenia ustrojowe systemu szkolnego. Sieć szkół podstawowych, średnich ogólnokształcących i zawodowych została odbudowana na ziemiach dawnych, a na Ziemiach Zachodnich i Północnych zbudowano nową sieć szkół wszystkich typów i poziomów, zdolną zaspokoić podstawowe potrzeby ludności. Reforma szkolna zlikwidowała zróżnicowanie programowe szkół podstawowych, otwierając dziecku wiejskiemu dostęp do szkoły pełnej, a następnie do szkoły średniej. Dzięki rozbudowie sieci szkolnej wszystkich szczebli zostały stworzone warunki do objęcia dzieci w wieku obowiązku szkolnego nauczaniem w szkole podstawowej i do dalszego zwiększenia zasięgu nauczania na szczeblu szkoły średniej.

Przeprowadzone zmiany programowe likwidowały najbardziej jaskrawe przejawy ideologii obcej państwu ludowemu w nauczaniu na szczeblu podstawowym i średnim. Rozbudowa szkolnictwa zapewniała stopniową demokratyzację systemu szkolnego.

### 3. ROZWÓJ OŚWIATY W LATACH 1949—1961

*Deklaracja ideowa PZPR*, uchwalona na Kongresie Zjednoczeniowym w grudniu 1948 r., wskazywała jako podstawowe warunki stworzenia kultury socjalistycznej w Polsce wykonanie następujących zadań oświatowych:

- całkowitą likwidację analfabetyzmu w kraju,
- dalszą rozbudowę szkolnictwa wszystkich szczebli, zwłaszcza szkolnictwa zawodowego,
- wychowanie nowych kadr nauczycielskich,
- podniesienie poziomu ideologicznego naszego szkolnictwa i przejęcie tego szkolnictwa ideami marksizmu-leninizmu<sup>17</sup>.

Zasadniczymi przesłankami dla ukierunkowania pracy ideowo-wychowawczej szkół były tezy *Deklaracji ideowej*, które wskazywały kierunek przemian w dziedzinie kulturalnej. W tym zakresie *Deklaracja* zobowiązywała do przejęcia wielkiego dorobku postępowych twórców wszystkich dziedzin kultury polskiej, do nawiązania do tradycji postępowych, humanistycznych i demokratycznych, istniejących w naszej kulturze, do okresów rozwoju kultury narodowej, sprzęgniętych nierozzerwalnie z walką sił postępowych narodu polskiego przeciwko wsteczniectwu. Jednocześnie *Deklaracja* wskazywała na konieczność zwalczania w kulturze narodowej

<sup>17</sup>. *Podstawy ideologiczne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Warszawa 1949, s. 140.

wszelkich wpływów elementów wstecznych i rozwijania „kultury, nauki i sztuki, związanej z dążeniami mas ludowych, odzwierciedlającej ich pragnienia, wychowującej naród w duchu humanizmu, demokracji, socjalizmu”<sup>18</sup>.

Rozwój szkolnictwa w latach 1949—1961 był zgodny z tezami *Deklaracji ideowej PZPR*. Cechuje go stabilizacja struktury szkolnictwa, stopniowa rozbudowa sieci szkół podstawowych 7-klasowych, rozbudowa szkolnictwa zawodowego. U progu tego okresu podjęto również zadanie likwidacji analfabetyzmu. W zakresie wychowania wyeksponowane zostało zadanie podniesienia poziomu ideowego pracy szkoły i przepojenie jej ideami marksizmu-leninizmu. W zakresie przygotowania kadr nauczycielskich za najważniejsze zadanie uznano wykształcenie nauczycieli współmiernie do wzrostu liczby dzieci w wieku szkolnym i wydatne podwyższenie kwalifikacji zawodowych nauczycieli.

Struktura szkolnictwa została ustabilizowana i obejmowała przedszkola dla dzieci w wieku 3—6 lat, 7-klasowe szkoły podstawowe dla dzieci w wieku 7—14 (16) lat, 4-letnie licea ogólnokształcące, 2—3-letnie zasadnicze szkoły zawodowe kształcące robotników wykwalifikowanych, 2-letnie (ewentualnie 2-zimowe) szkoły przysposobienia rolniczego i 4—5-letnie technika (licea zawodowe). W pierwszych latach tego okresu panowała tendencja do łączenia liceów ze szkołami podstawowymi w szkoły 11-letnie; łączono również szkoły zawodowe różnych poziomów, ale zbliżonych kierunkiem kształcenia w zespoły szkół zawodowych.

Obok szkolnictwa dla dzieci i młodzieży nie pracującej kontynuuje się rozbudowę szkolnictwa dla pracujących. Spełnia ono ważne społecznie funkcje podnoszenia ogólnego poziomu kulturalnego ludzi dorosłych, niweluje różnice między wykształceniem starszego pokolenia i młodzieży dorastającej, kształci ewentualnie dokszałca i doskonali kadry zawodowe dla potrzeb gospodarki narodowej.

Treść wychowawcza szkoły zostaje oparta na zasadach moralności socjalistycznej, ludowego patriotyzmu i internacjonalizmu.

Wśród podstawowych wskazań, przekazywanych nauczycielowi w związku z wprowadzeniem nowych programów nauczania w 1950 r., wymienia się jako najważniejsze:

„A. Kształtowanie naukowego poglądu na świat, opartego na fundamencie współczesnych osiągnięć materializmu dialektycznego i historycznego.

B. Kształtowanie moralności socjalistycznej: wychowanie w szczerym ludowym patriotyzmie i internacjonalizmie, w socjalistycznym stosunku do własności społecznej, do pracy i do twórczej myśli naukowej jako

<sup>18</sup> *Op. cit.*, s. 140.



instrumentu postępu, w humanizmie socjalistycznym i umiejętności współżycia w kolektywie, w świadomej dyscyplinie”<sup>19</sup>.

Precyzując zakres wychowania patriotycznego zalecenia dla nauczycieli wskazywały na obowiązek podejmowania „ze szczególną troską” tych zabiegów, „które pozwolą wychować uczniów na aktywnych obywateli, świadomych swych obowiązków wobec ludowej ojczyzny, oddanych pracy nad jej umocnieniem i rozwojem, czujnych wobec wroga klasowego i gotowych do najwyższych ofiar w jej obronie, dumnych z jej osiągnięć w budowaniu podstaw socjalizmu, kochających kraj rodzinny i mowę ojczystą, znających postępowe tradycje narodowe i otaczających czcią narodowych bohaterów walk o wyzwolenie społeczne i narodowe”<sup>20</sup>.

Wychowanie internacjonalistyczne definiowano w tych samych zaleceniach jako rozwijanie:

— „umiłowania rewolucyjnych i postępowych tradycji klasy robotniczej całego świata, postaci wielkich rewolucjonistów i postępowych twórców w dziedzinie nauki i sztuki;

— poczucia solidarności z obozem postępu i socjalizmu, walczącym pod przewodnictwem ZSRR o pokój i wolność z imperiaлизmem, niosącym narodom ucisk, wojnę i nędzę;

— miłości i szacunku dla ZSRR, najlepszego przyjaciela Polski Ludowej, kraju zwycięskiego socjalizmu, wzoru dla wszystkich krajów i narodów;

— przekonania o wyższości gospodarki uspołecznionej krajów socjalistycznych nad gospodarką kapitalistyczną, opartą na wyzysku i krzywdzie społecznej”<sup>21</sup>.

Model ideowy człowieka, nakreślony w programach 1950 r., był modelem socjalistycznym. Chodziło o „człowieka świadomie i aktywnie uczestniczącego w budowaniu socjalistycznego państwa”<sup>22</sup>. Model ten uwzględniał również te ogólnowychowawcze zadania, które wiążą się z wychowaniem wszechstronnie rozwiniętego człowieka. Dlatego wytyczne zalecały nauczycielowi zaszczepiać uczniom i rozwijać w nich „takie zalety woli i charakteru, jak męstwo i twórcza inicjatywa, pracowitość i wytrwałość, dzielność i poczucie odpowiedzialności, bezinteresowność i ofiarność dla spraw społecznych, umiłowanie prawdy i odwaga cywilna, solidarność koleżeńska, wrażliwość na piękno i zamiłowanie do higienicznego trybu życia”<sup>23</sup>.

<sup>19</sup> *Program nauki w 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Język polski*, Warszawa 1950, s. 4—5. Analogiczne ujęcie zadań ideowo-wychowawczych szkół w tekstach wszystkich programów, wydanych w 1950 r.

<sup>20</sup> *Op. cit.*, s. 4.

<sup>21</sup> *Op. cit.*, s. 4—5.

<sup>22</sup> *Op. cit.*, s. 5.

<sup>23</sup> *Op. cit.*

Programy nauczania poszczególnych przedmiotów uwzględniały w sposób właściwy dla ich specyfiki te ogólne zalecenia. Dzięki temu podjęta została po raz pierwszy w historii polskiego szkolnictwa próba ustalenia treści nauczania i wychowania socjalistycznej szkoły. Próba ta była szczególnie ważna dla całości prac towarzyszących rozwojowi oświaty: dla kształcenia i doskonalenia nauczycieli, przygotowanych do realizacji zadań socjalistycznej szkoły, dla ustalenia kierunku współpracy szkoły z rodzicami, dla opracowania podręczników i produkcji pomocy naukowych.

Niewątpliwie programy nauczania i wychowania lat 50-tych były programami wyprzedzającymi możliwości ówczesnej szkoły. Wymagały one wielkiego wkładu pracy w przygotowanie nauczycieli i stworzenia odpowiedniej bazy wyposażeniowej do ich realizacji. Większość nauczycielstwa szkół podstawowych na początku lat 50-tych, jak najbardziej pozytywnie ustosunkowana do Polski Ludowej, do jej społecznego i politycznego programu, wyszła z zakładów kształcenia nauczycieli, którym obce były jeszcze treści socjalizmu; większość szkół pracowała przy minimalnym wyposażeniu w pomoce naukowe; do niektórych przedmiotów nauczania brakło podręczników (szczególnie dotkliwe były braki w zakresie podręczników historii i nauki o Polsce i świecie współczesnym). Wielkiej pracy wymagało pozyskanie rodziców dla ideowo-wychowawczej treści pracy szkoły.

Prace w tym zakresie wypełniły dziesięciolecie 1950—1960. Dały one poważne rezultaty na wszystkich odcinkach, zwłaszcza w zakresie kształcenia i doskonalenia nauczycieli oraz tworzenia bazy lokalowej szkolnictwa i wyposażenia szkół w pomoce naukowe. Rezultaty te byłyby niewątpliwie większe, gdyby nie oddziaływanie na szkołę wszystkich negatywnych przejawów życia społecznego i politycznego w Polsce okresu kultu jednostki. Byłyby one również większe, gdyby ich realizacja nie musiała być prowadzona w warunkach gwałtownego wzrostu liczby dzieci w wieku szkolnym i towarzyszących mu zwiększonych potrzeb kadrowych, lokalowych i wyposażeniowych.

Mimo tych trudności w okresie, poprzedzającym reformę systemu oświaty i wychowania, zapoczątkowaną uchwałą VII Plenum KC PZPR z 21 stycznia 1961 r., „zasadniczym zmianom uległo oblicze ideowe szkoły w Polsce Ludowej”, a ogólny rozwój oświaty i szkolnictwa został oceniony jako jedno z „największych osiągnięć naszego budującego socjalizm narodu i jest podstawową dźwignią rewolucji kulturalnej w Polsce” (z uchwały VII Plenum KC PZPR z 1961 r.)<sup>24</sup>.

Przewyciężenie zaniechań i zacofania w dziedzinie oświaty, odziedziczonych po okresie przedwojennym i okupacji, zostaje wysunięte na czoło

<sup>24</sup> VII Plenum KC PZPR. *O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego (20—21 stycznia 1961 r.)*, Warszawa 1961, s. 407—408.

najpilniejszych zadań państwowych. Wyrazem tego będzie przeprowadzenie likwidacji analfabetyzmu i kontynuowanie rozbudowy szkolnictwa dla pracujących.

Likwidacja analfabetyzmu, wskazywana w *Deklaracji ideowej PZPR* jako jeden z podstawowych warunków stworzenia kultury socjalistycznej, została przeprowadzona w toku kampanii ogólnonarodowej w latach 1949—1951.

Walce z analfabetyzmem poświęcono dużo uwagi już w pierwszych latach istnienia Polski Ludowej. W latach 1946—1948 ponad 50 tysięcy analfabetów zostało objętych kształceniem początkowym. Ale od 1949 roku — po uchwaleniu ustawy o likwidacji analfabetyzmu — wprowadzony został obowiązek społeczny uczenia się czytania i pisania przez wszystkich analfabetów w wieku od 14 do 50 roku życia i obowiązek „pełnienia społecznej służby walki z analfabetyzmem” osób wykształconych.

Rejestracja analfabetów w 1949 r. wykazała 1 417 tys. osób w wieku powyżej 14 lat nie umiejących czytać i pisać (8,2% ogółu ludności w wieku powyżej 14 lat), z czego 78% na wsi (1 100 tys., tj. 10,2% ogółu ludności wiejskiej w wieku powyżej 14 lat). Ponad 69% tej liczby ukończyło 50 lat życia. Do uczenia się w ramach akcji likwidacji analfabetyzmu zakwalifikowano 700 000 osób, z czego 618 tys. ukończyło pomyślnie kursy nauczania początkowego (w tym 486 tys. na wsi). Analfabetyzm, jako zjawisko masowe, przestał w Polsce istnieć. Zostało to osiągnięte dzięki pracy 52 tys. nauczycieli zawodowych i ponad 26 tys. nauczycieli społecznych<sup>25</sup>.

Kształcenie i doksztalcanie pracujących objęło głównie młodocianych pracujących i dorosłych, którzy w okresie poprzednim nie zostali objęci nauką w szkołach podstawowych w klasach o kursie semestralnym. Dużą rolę w tym zakresie odgrywa prawo o obowiązku szkolnym, które wymaga od młodocianych, podejmujących pracę, kontynuowania nauki aż do ukończenia szkoły podstawowej. Ponadto w szerszym stopniu niż w okresie poprzednim ludzie pracy podejmowali również kształcenie na poziomie średnim w wieczorowych liceach ogólnokształcących, technikach i liceach zawodowych.

Rozwój szkolnictwa podstawowego dla pracujących jest w tym okresie rezultatem wielostronnych wysiłków państwa, zmierzających do wyrównania różnic w wykształceniu między starszym pokoleniem a najmłodszymi obywatelami Polski Ludowej.

Liczba szkół podstawowych dla pracujących rośnie stopniowo do 1955 r. i obejmuje coraz większe rzesze uczniów. Rosną również liczby

---

<sup>25</sup> T. Pasierbiński, *Problemy likwidacji analfabetyzmu w Polsce Ludowej*, Warszawa 1960, s. 62 i 127.

absolwentów szkół. Jednocześnie — głównie na wsi — organizuje się kursy dla dorosłych w zakresie klas V—VII dla mało liczebnych grup uczniowskich.

**Tabela 6. Uczniowie i absolwenci szkół (kursów) podstawowych dla pracujących**

Rok szkolny	Szkoły podstawowe			Kursy na poziomie klas V—VII szkoły podstawowej			Absolwenci Razem
	szkół	uczniów	absolwentów	kursów	uczniów	absolwentów	
1948/49	208	50 420	15 384	4 009	121 700	25 120	40 504
1950/51	631	57 157	15 214	.	.	5 471	20 685
1955/56	2028	71 833	29 197	.	.	.	50 847
1960/61	917	87 798	38 364	9 690	135 442	72 606	110 970

Źródło: *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967, s. 240—241.

Dorobek szkół podstawowych i kursów dla pracujących za lata 1949—1956 należy szacować na 250 tys. absolwentów. Następne 5-lecie (1957—1961 r.) dało dalszy wzrost liczby uczniów, a liczbę absolwentów szkół podstawowych i kursów dla pracujących za ten okres szacuje się na 450 tys.<sup>26</sup> Obejmuje ona jednak także dość znaczny procent uczniów (ok. 25%), którzy w wieku obowiązku szkolnego w okresie powojennym nie ukończyli szkoły podstawowej.

Pełna likwidacja zaniedbań oświatowych w zakresie szkoły podstawowej okazała się niemożliwa w warunkach, którymi dysponowała Polska w latach pięćdziesiątych. Wymagała ona przede wszystkim bez porównania większej liczby nauczycieli, niż ta, którą dysponowało wówczas szkolnictwo polskie, oraz stworzenia szczególnie korzystnych warunków dla podejmujących naukę w toku pracy, co przy napiętych planach produkcyjnych napotykało trudności. W rezultacie więc, mimo wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej w okresie 1944—1958 około 600 tysięcy pracujących, w roku 1958 pracowało w gospodarce uspołecznionej w Polsce ponad 1 milion pracowników w wieku powyżej 35 lat i ponad 660 tys. w wieku 25—35 lat z nieukończonym wykształceniem podstawowym<sup>27</sup>. Skuteczność oddziaływania szkolnictwa na środowiska zacofane kulturalnie — mimo pomocy zakładów pracy zainteresowanych w podnoszeniu kwalifikacji swoich załóg — okazała się w znacznym stopniu zawodna. Trudności w tym zakresie okazały się bez porównania większe

<sup>26</sup> Na podstawie *Rocznika statystycznego szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967, s. 240—241.

<sup>27</sup> *Statystyka kadrowa 1958*, z. 1, GUS, Warszawa 1960, s. 2—3.

w środowiskach wiejskich, w których dodatkowym czynnikiem osłabiającym skuteczność oddziaływania szkoły na dorosłych bez wykształcenia podstawowego, jest duże rozproszenie ludności<sup>28</sup>.

Mimo że zaniedbania oświatowe okresu przedwojennego i straty okupacyjne nie zostały jeszcze całkowicie zlikwidowane osiągnięcia naszego szkolnictwa w zakresie kształcenia i doksztalcania dorosłych są ogromne. W latach 1944—1961 nauczono czytać i pisać około 1 miliona analfabetów, umożliwiono ukończenie szkoły podstawowej łącznie około 700 tys. dorosłych i młodocianych, ponad 110 tys. dorosłych umożliwiono ukończenie szkoły średniej ogólnokształcącej.

Znaczenie wyników tej ogromnej pracy polega nie tylko na uzyskanych efektach liczbowych, ale przede wszystkim na pozyskaniu dla udziału w życiu społecznym setek tysięcy ludzi, którym przedwojenny ustrój i polityka okupanta uniemożliwiły naukę w szkole. Podniesienie się poziomu wykształcenia pokolenia powojennego ludzi w wieku 20—40 lat wpłynęło również na zmianę stosunku ogromnej większości dorosłych do szkoły i nauki ich dzieci, co stworzyło korzystniejsze warunki realizacji coraz poważniejszych zadań dydaktyczno-wychowawczych, stawianych szkole.

W zakresie nauczania i wychowania dzieci i młodzieży wysiłek szkolnictwa został skierowany na rozbudowę pełnych szkół podstawowych i na upowszechnienie szkolnictwa zawodowego. Oba te zadania były ściśle ze sobą związane i podporządkowane podstawowemu zadaniu, którego rozwiązanie decydowało o powodzeniu budownictwa socjalizmu w Polsce: przygotowaniu dostatecznie licznych kadr kwalifikowanych robotników i techników dla gospodarki narodowej.

Potrzeby w tym zakresie były ogromne. Plan 6-letni wyznaczał szkolnictwu zawodowemu zadanie przygotowania ponad 1 miliona robotników i techników. Przygotowanie kandydatów do szkół zawodowych zasadniczych i średnich stało się pierwszoplanowym zadaniem *szkoły podstawowej*. Ustawa o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950—1955, uchwalona przez Sejm PRL 21 VII 1950 r., ustalała docelowo liczbę absolwentów szkół podstawowych w 1955 r. na 350 tys., co oznaczało wzrost liczby absolwentów o 61% w skali kraju, a o 89% na wsi w stosunku do r. 1950<sup>29</sup>. Wykonanie tego zadania odbywało się w warunkach niesprzyjających z uwagi na liczebność młodzie-

<sup>28</sup> Spis ludności z 1960 r. wykazał na wsi 2 891 tys. osób w wieku 25—49 lat (62% ogółu ludności w tym wieku) i 1 889 tys. w wieku powyżej 50 lat bez wykształcenia podstawowego, a ponadto 60 tys. analfabetów w wieku 25—44 lat (1,6% ogółu ludności wiejskiej w tym wieku); *Rocznik demograficzny 1945—1966*, GUS, Warszawa 1968, s. 178—179.

<sup>29</sup> *Plan sześcioletni*, Warszawa 1951, s. 209.

ży wchodzącej w wiek szkoły średniej: roczniki 14-latków (tj. dzieci urodzonych po 1936 r.) zmalały z 480 tys. (rocznik 1935) do 387 tys. (rocznik 1943), co znajdowało wyraz w spadku liczby absolwentów szkoły podstawowej. Tylko szeroka rozbudowa sieci szkół pełnych 7-klasowych i podniesienie efektywności kształcenia w szkołach podstawowych mogły zapobiec załamaniu się planu kształcenia kadr zawodowych.

Koncentracja wysiłku w zakresie szkolnictwa podstawowego na tych dwóch zadaniach dała poważne rezultaty.

W okresie między 1948 r. a 1955 r. podwaja się liczba szkół pełnych, realizujących program 7 klas. Z 7 810 w 1948 r. podnosi się ona do 14 750, z tym że na wsi wzrost ten jest intensywniejszy (z 5 523 do 11 835). Szkoły 7-klasowe zapewniają naukę coraz większym odsetkom uczniów w miejscu zamieszkania. Pozostajej liczbie dzieci wiejskich zapewnia się możliwość kończenia nauki w 7-klasowych szkołach zbiorczych, wysoko zorganizowanych. Powszechność 7-klasowej szkoły podstawowej została w tym okresie zrealizowana zarówno w mieście, jak i na wsi w stopniu najwyższym w historii naszego szkolnictwa — 99,5% w 1959/60 r. szk.<sup>30</sup>

Rozbudowie szkolnictwa podstawowego towarzyszy rozbudowa *szkolnictwa specjalnego*, zwłaszcza dla dzieci umysłowo upośledzonych. Oprócz szkół samodzielnych i szkół w zakładach wychowawczych specjalnych i w zakładach leczniczych organizuje się klasy specjalne przy szkołach podstawowych dla dzieci nie nadających się w nauce.

Etapy rozwoju tego szkolnictwa ilustrują dane dotyczące liczby uczniów.

**Tabela 7. Uczniowie w szkołach specjalnych w latach 1950—1960**

Typ upośledzenia	Uczniowie		
	1950/51	1956/57	1960/61
1. Niewidomi i słabo widzący	430	631	793
2. Głusi i niedosłyszący	1 340	2 260	2 938
3. Przewlekłe choroby	6 771	12 449	15 014
4. Umysłowo upośledzeni	11 094	15 142	24 087

Źródło: *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967, s. 216.

Poprawę efektywności pracy szkoły podstawowej wiązano ze zwiększeniem liczby nauczycieli w szkołach i obniżeniem przeciętnej liczby ucz-

<sup>30</sup> W. O z g a, *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 284.

niów przypadającej na 1 nauczyciela, z podwyższeniem kwalifikacji nauczycieli i z poprawą w zakresie wykonywania obowiązku szkolnego. Uzyskane w tym zakresie rezultaty były pomyślne: liczba nauczycieli wzrosła z 76,3 tys. w 1948 r. do 102,5 tys. w 1955 r., co przy spadku ogólnej liczby uczniów (okres niżu demograficznego) dało spadek przeciętnej liczby uczniów przypadającej na 1 nauczyciela do 33 w 1955 roku. Stwarzało to dość korzystne warunki pracy nauczycieli, zwłaszcza na wsi, gdzie na 1 nauczyciela przypadało (1955/56 r. szk.) — 25,9 uczniów w szkole o 1 nauczycielu, 25,1 uczniów w szkole o 2 nauczycielach, 22,9 uczniów w szkole o 3 nauczycielach i 31,1 uczniów w szkole o 4 i więcej nauczycielach.

Uzyskano również poważny postęp w podwyższaniu kwalifikacji nauczycieli przede wszystkim przez dokształcanie nauczycieli niekwalifikowanych.

Wykonywanie obowiązku szkolnego przez dzieci 7—10-letnie — z wyjątkiem dzieci, kwalifikujących się do szkół specjalnych — jest wysokie, wynosi w latach 1950—1955 powyżej 98%; wysokie jest również wykonywanie obowiązku szkolnego przez dzieci w wieku 11—13 lat (97—98%)<sup>31</sup>. Natomiast niezadowolająca jest poprawa w zakresie kończenia szkoły w wieku lat 14. Zaledwie 60% tych uczniów ma wiek właściwy dla tej klasy lub niższy w 1952/53 r., 40% to uczniowie opóźnieni o 1—4 lat; w latach następnych zaznacza się spadek odsetka uczniów kl. VII w wieku opóźnionym, ale jeszcze w 1955/56 r. szk. stanowią oni 32,7% liczby uczniów tej klasy<sup>32</sup>. Fakt, że prawie 1/3 liczby uczniów kl. VII uczęszcza do szkoły po wyrośnięciu z wieku obowiązku szkolnego, jest — mimo wszystko — zjawiskiem pozytywnym, świadczy o zainteresowaniu młodzieży ukończeniem szkoły podstawowej i uzyskaniem dostępu do szkół zawodowych i liceów ogólnokształcących. Niepokojące były jednak wysokie liczby uczniów niepromowanych w poszczególnych klasach, dające w rezultacie opóźnienie startu w szkole średniej i w nauce zawodu tak poważnej części młodego pokolenia.

Jeszcze bardziej niepokojącym zjawiskiem było przerywanie nauki szkolnej przed jej ukończeniem. Według wyliczeń GUS w 1952 r. absolwenci szkoły podstawowej stanowili tylko 52,1% liczby uczniów, którzy powinni byli w tym roku szkołę ukończyć. W latach następnych uzyskujemy w tym zakresie pewną poprawę, ale w 1955 r. ogólny odsiew szacuje się dla rocznika kończącego szkołę na 39,2%<sup>33</sup>. Przy wielkim niżu demograficznym powoduje to spadek liczby absolwentów w 1956 r. do

<sup>31</sup> *Statystyka szkolnictwa. Szkolnictwo ogólnokształcące. Opieka nad dzieckiem i młodzieżą 1957/58, GUS, Warszawa 1959, s. VIII.*

<sup>32</sup> *Statystyka szkolnictwa. Szkolnictwo ogólnokształcące...*, s. XX i XXI.

<sup>33</sup> *Op. cit.*, s. XXV—XXVI.

270 000 tys., tj. poniżej potrzeb szkolnictwa zawodowego i średniego ogólnokształcącego, oznacza jednocześnie, że nie są w pełni wykorzystane osiągnięcia w zakresie rozbudowy sieci szkół podstawowych.

Aby zmniejszyć skutki słabej efektywności pracy szkół i uzyskać podwyższone liczby absolwentów szkolnictwa podstawowego, władze oświatowe występują w 1956 r. z projektem prawa o obowiązku szkolnym, które wprowadza przymus uczęszczania do szkoły przez 2 lata aż do jej ukończenia (do 16 r. życia) dla tych uczniów, którzy w wieku lat 14 szkoły nie ukończyli. Prawo to nakłada również obowiązek kontynuowania nauki na poziomie podstawowym aż do ukończenia szkoły przez tych młodocianych w wieku do lat 16, którzy wykształcenia podstawowego nie uzyskali, lecz podjęli pracę. Dekret z dnia 23 marca 1956 r. o obowiązku szkolnym w poważnym stopniu przyczynił się do zmiany stosunku młodzieży dorastającej do wykształcenia na szczeblu podstawowym<sup>34</sup>.

Od 1955 r. zaczyna się w szkolnictwie podstawowym zarysowywać wielki wyż demograficzny. Wyraża się on w podwojeniu liczby dzieci 7-letnich, wchodzących w wiek obowiązku szkolnego (387 tys. w 1950 r. i 730 tys. w 1962 r.), i szybkim zwiększeniem się ogólnej liczby uczniów szkół podstawowych — z 3 386 tys. w 1955 r. do 4 994 tys. w roku 1961. Jest zrozumiałe, że w tej sytuacji wysiłek państwa zostaje skierowany przede wszystkim na zapewnienie uczniom kadry nauczycielskiej i pomieszczeń szkolnych, tj. na opanowanie owego wyżu demograficznego i niedopuszczenie do pogorszenia się warunków pracy szkół.

Intensywne szkolenie kadry nauczycielskiej zapewniło stały dopływ do szkół podstawowych nauczycieli ze średnim wykształceniem, z wykształceniem w zakresie 2-letniego studium nauczycielskiego (pomaturalnego) i z wykształceniem wyższym. Liczba nauczycieli systematycznie rośnie: ze 102,5 tys. w 1955 r. do 151,4 tys. w 1961 r., tj. o 48%, przy czym zmienia się również poziom wykształcenia nauczycieli — w 1959/60 r. ok. 17,3% nauczycieli ma wykształcenie powyżej średniego (SN lub studia wyższe), a tylko 6,2% stanowią nauczyciele bez średniego pedagogicznego wykształcenia<sup>35</sup>.

Przeciętne liczby uczniów, przypadające na 1 nauczyciela, stabilizują się na poziomie 32—33 uczniów w latach 1956—1961 (36 w mieście i 30 na wsi). W tym zakresie dzięki planowej pracy administracji szkolnej udało się uniknąć negatywnych skutków demograficznego wyżu szkolnego. Udaje się również utrzymać, a na niektórych terenach podnieść

<sup>34</sup> Dziennik ustaw PRL 1956, nr 9, poz. 52. Tekst ustalony po zmianach wynikających z ustawy o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 r., [w:] K. Kotarski, *Praca szkoły w świetle obowiązujących przepisów*, Warszawa 1965, s. 24—26.

<sup>35</sup> VII Plenum KC PZPR. *O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego*, Warszawa 1961, s. 52.



nakłady na wydatki bieżące szkolnictwa podstawowego. W skali kraju rosną one szybciej niż liczba uczniów — z 2 144 mln zł w 1955 r. do 5 013 mln zł w 1960 roku<sup>36</sup>.

Państwo podejmuje wiele wysiłków, żeby budownictwo szkolne nadązało za wzrostem liczebności młodzieży szkolnej.

Tempo przyrostu izb szkolnych wykazuje w ciągu całego tego okresu tendencję wzrastającą. W latach 1947—1955 przeciętny przyrost izb łącznie z pracowniami wynosił rocznie ok. 2 000, w latach od 1956 do 1960 — 4 800. Okres 1949—1961 zamyka się wzrostem liczby izb szkolnych z 74 500 w 1949 r. do 116 tysięcy w 1960/61 r., przy czym tylko w latach 1956—1960 wybudowano 15,5 tys. izb szkolnych. Szkoły podstawowe dysponują ponadto 11 720 salami specjalnymi<sup>37</sup>.

Mimo tego dość wysokiego przyrostu izb szkolnych nie jest on współmierny do przyrostu liczby uczniów, w wyniku czego warunki lokalowe szkół pogarszają się dość znacznie; przeciętne obciążenie izby szkolnej uczniami wzrasta w mieście z 36,8 uczniów w 1955 r. do 41,5 w 1960 r., a na wsi z 30,6 uczniów do 33,4 uczniów w tych samych latach. Rośnie również dość znacznie zmienność izb szkolnych: z 51 519 izb wykorzystywanych na drugiej zmianie w 1956 r. do 67 090 w 1960 roku. Nie udaje się zlikwidować nauki na trzecią zmianę; liczba izb wykorzystywanych na tę zmianę z 1 037 w 1956 r. wzrosła do 1 472 izb w 1959/60 (48,9 tys. uczniów), przy czym trudności lokalowe są szczególnie dotkliwe w miastach, zwłaszcza dużych (Warszawa, Poznań, Łódź) i w województwach o znacznym nasileniu ludności miejskiej (Śląsk, woj. gdańskie), gdzie nauka na drugą zmianę obejmuje 30—40% ogółu uczniów, a na trzecią zmianę ok. 1—2% uczniów<sup>38</sup>.

Niewspółmierne do potrzeb jest również wyposażenie szkół w pracownie (sale specjalne), sale gimnastyczne, pomieszczenia do zajęć pozalekcyjnych. Przejściowo (lata 1957—1958) zachodziła nawet konieczność zamiany części pracowni (głównie biologicznych i geograficznych) na izby lekcyjne. W ostatnich latach tego okresu (1959—1961) rośnie liczba sal specjalnych w mieście i na wsi. W 1960/61 r. szk. wynosi ona jednak w miastach tylko 5 542 sale specjalne wszelkich typów (w tym 1 688 pracowni fizycznych, 375 chemicznych, 1 969 pracowni zajęć praktycznych, 1 111 — biologicznych) i 1 888 sal gimnastycznych na 3 118 szkół 7-klasowych. Sytuacja w szkolnictwie wiejskim jest pod tym względem o wiele gorsza. Na prawie 15 tys. szkół 7 klasowych przypada tam łącznie niespełna 3 tysiące pracowni. Szkoły wiejskie dysponują zaledwie 973

<sup>36</sup> Wg *Roczników statystycznych, 1956 i 1961 r.*, GUS (s. 399).

<sup>37</sup> *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967, s. 41.

<sup>38</sup> *Statystyka szkolnictwa. Szkolnictwo ogólnokształcące. Opieka nad dzieckiem i młodzieżą 1960/61*, GUS, Warszawa 1962, s. 54—55.

pracownikami fizycznymi i 175 chemicznymi, 1 191 pracownikami zajęć praktycznych, 355 pracownikami biologicznymi, liczba sal gimnastycznych wynosi tylko 1 364<sup>39</sup>. Przytoczone liczby wskazują na niezwykle trudne warunki realizacji zadań dydaktycznych w około połowie szkół miejskich w zakresie przedmiotów ścisłych, wychowania technicznego i wychowania fizycznego, a absolutnie niewspółmierne do potrzeb warunki realizacji zadań dydaktyczno-wychowawczych w szkołach wiejskich. Rezultaty tych zaniedbań uderzają szczególnie silnie w szkolnictwo średnie, które musi podejmować zadania uzupełnienia niedomagań szkoły podstawowej i wykonywać program własny.

Jednocześnie rośnie zainteresowanie młodzieży wykształceniem podstawowym jako warunkiem dalszej nauki w szkole zawodowej i w liceum ogólnokształcącym. Pozytywne rezultaty daje wejście w życie dekretu o obowiązku szkolnym, stworzenie szerokich możliwości dalszego kształcenia się na stopniu średnim oraz wprowadzenie przepisów nie pozwalających na przyjmowanie do pracy w niektórych gałęziach gospodarki narodowej osób bez wykształcenia podstawowego. Liczba dzieci nie realizujących obowiązku szkolnego bez przyczyn uzasadnionych spada do 23 tys. (19,6 tys. na wsi). Zmniejsza się o połowę liczba uczniów przerywających naukę — ze 123,4 tys., tj. 3,4% ogółu uczniów w 1956/57 r. szk., do 56,9 tys., tj. 1,2% ogółu uczniów w 1959/60 r. szk. Odsetki kończących szkołę, które w połowie lat 50-tych zaledwie przekroczyły 50% rocznika 14-latków, obecnie dochodzą prawie do 80% (r. szk. 1960/61). Rosną w związku z tym szybko liczby absolwentów szkoły podstawowej — z 270,6 tys. w 1956 r. do 470,5 tys. w 1961 roku<sup>40</sup>.

Umocnieniu pozycji szkoły podstawowej sprzyja poszerzony zasięg szkoły średniej ogólnokształcącej i szkół zawodowych. W 1961 r. już 78,1% absolwentów szkół podstawowych (303,6 tys.) podejmuje dalszą naukę — w tym 99,2 tys. w liceach ogólnokształcących, 61,2 tys. w technikach i liceach zawodowych, 15,3 tys. w szkołach przysposobienia rolniczego. Przewyciężony został niedobór kandydatów do zasadniczych szkół zawodowych i do szkół średnich, poważna część młodzieży podejmuje naukę zawodu w szkołach przyzakładowych i międzyzakładowych (22,6 tys.).

W rezultacie osiągnięć uzyskanych w zakresie reorganizacji sieci szkolnej, przyrostu kadr nauczycielskich i pomieszczeń szkolnych — mimo występujących jeszcze dotkliwych braków — uzyskaliśmy u progu lat 60-tych przebudowane szkolnictwo podstawowe. Cechują je względnie wysoki odsetek (99,3%) dzieci realizujących obowiązek szkolny, wysoki

<sup>39</sup> *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, s. 136—139.

<sup>40</sup> *Statystyka szkolnictwa. Szkolnictwo ogólnokształcące. Opieka nad dzieckiem i młodzieżą 1960/61*, s. 118.

odsetek szkół pełnych 7-klasowych: 18 690 (72%) w 1960/61 r. szk. wobec 10 949 (48%) w 1950/51 r. szk., i wysoki odsetek uczniów objętych nauką w szkole pełnej we własnym rejonie szkolnym: 99,5% uczniów szkół miejskich i 88,9% uczniów szkół wiejskich w 1960/61 r. szk.; wysokie liczby kończących szkołę podstawową: wzrost z 270 tys. w 1956 r. do 470 tys. w 1961 roku. Opanowane zostały najważniejsze trudności spowodowane wyżem demograficznym: utrzymano przeciętne obciążenie nauczycieli liczbą uczniów (36,7), liczby uczniów przypadające na 1 oddział (37,4) i na jedną izbę (51,1) na poziomie z okresu przed wystąpieniem tego wyżu.

Rozwój *szkolnictwa średniego ogólnokształcącego* (licea i 11-letnie szkoły ogólnokształcące) cechuje w latach 1948—1960 znaczna stabilizacja w związku z wchodzeniem w wiek szkoły średniej słabych liczebnie roczników wojennych i z rozbudową szkolnictwa zawodowego. Dopiero po roku 1960 zaznacza się duża dynamika wzrostu tego typu szkół.

Reforma szkolna 1948 r. zniosła ostatecznie podział szkoły średniej na gimnazjum i liceum, a wśród liceów — na humanistyczne, matematyczno-fizyczne i przyrodnicze. Od 1948 r. licea 4-letnie stały się częścią składową szkoły 11-letniej, jednolitej programowo, jako jej klasy VIII—XI. Cechą zasadniczą nowych programów liceów jest silne podkreślenie roli przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, przy utrzymaniu dużego zakresu programowego przedmiotów humanistycznych.

Zasadniczym założeniem reformy z 1948 r. było udostępnienie liceów ogólnokształcących dzieciom rodzin robotniczych i chłopskich. Realizacja tego zadania spowodowała duży wzrost liczby szkół i uczniów w ośrodkach przemysłowych: na Górnym Śląsku, w Warszawie i na Wybrzeżu Gdańskim. Wzrosła też liczba liceów ogólnokształcących na wsi, zwłaszcza w środowiskach o dużej aktywności społecznej. W roku szk. 1949/50 liczba uczniów w liceach wiejskich przekroczyła 21 tys., co stanowiło prawie 10% ogólnej liczby uczniów.

Jednym z podstawowych czynników ułatwiających dzieciom robotników i chłopów dostęp do liceów ogólnokształcących było pełne ich upaństwowienie. W latach 1948—1951 zostały upaństwowione wszystkie szkoły prywatne i prowadzone przez stowarzyszenia społeczne, a liczba szkół prowadzonych przez stowarzyszenia religijne znacznie zmalała (do 16 szkół z około 2000 uczniów). Stopniowy rozwój sieci liceów doprowadził do jej zagęszczenia w skali kraju: liczba liceów z 764 w 1951 r. wzrosła do 841 w 1960/61 roku.

Dostęp do szkoły średniej dla dzieci najmniej zarabiających robotników i małorolnych chłopów, dla sierot i półsierot, dla dzieci rodzin wiełodzietnych został ułatwiony przez rozwój systemu stypendialnego. Stypendium pokrywa koszty pobytu dziecka w internacie — jest więc istot-

nym elementem przeciwdziałania tzw. przywilejowi miejsca zamieszkania.

Wszystkie te zabiegi, ułatwiające dostęp do szkoły średniej i zachęcające młodzież robotniczo-chłopską do podejmowania nauki w szkole średniej ogólnokształcącej, były tym bardziej konieczne, że w pierwszych latach po wojnie liczba uczniów kończących szkołę podstawową była stosunkowo niewielka, a w latach 1950—1960 nad szkolnictwem tym ciążył niż demograficzny. Rozbudowujące się szkolnictwo zawodowe, zapewniające szybki awans materialny swoim absolwentom, a więc bardzo atrakcyjne dla dzieci mniej zarabiających robotników, małorolnych chłopów i pracowników umysłowych, stanowiło czynnik osłabiający napór na szkołę średnią ogólnokształcąca i powodowało zasadnicze zmiany w strukturze społecznej uczniów liceów. A należało zapewnić dopływ licznych kandydatów do studiów wyższych, przygotowujących kadry inteligencji, związanej pochodzeniem z klasą robotniczą i chłopstwem.

Aby umożliwić objęcie nauką w szkole średniej ogólnokształcącej takiej liczby młodzieży, która by zaspokajała potrzeby szkolnictwa wyższego i szkół zawodowych pomaturalnych (studia nauczycielskie, szkoły medyczne, państwowe szkoły techniczne i ekonomiczne), zwiększono liczbę uczniów przyjmowanych do klas VIII liceów. Wzrosła ona z 56,5 tys. w 1950 roku do 68 tys. w roku 1955; w roku 1960 doszła do 107 tys. Wraz z tym zwiększyła się liczba uczniów liceów ze 194 tys. w 1950 r. do 260 tys. w 1960 r., a w najbliższej perspektywie (r. szk. 1965/66) doszła do 427 tys.<sup>41</sup>

Wraz ze wzrostem liczby uczniów wzrosła liczba absolwentów liceów z 26 469 tys. w 1951/52 r. do 34 tys. w 1960/61 r. i liczba nauczycieli w tych samych latach z 9,6 tys. do 12,8 tysięcy.

Podobnym zmianom organizacyjnym jak licea ogólnokształcące dla młodzieży podlegały licea dla pracujących. Stają się one szkołami 4-letnimi, jednolitymi programowo. Od 1950/51 roku obok szkół stacjonarnych powstają licea korespondencyjne. Obie formy kształcenia zdobywają dużą popularność i rozwijają się pomyślnie.

Liczby absolwentów liceów dla pracujących były dość wysokie: w r. szk. 1960/61 w liceach wieczorowych i korespondencyjnych kształtują się one na poziomie 11 tys., a za dziesięciolecie 1951—1961 wynoszą 70 tysięcy<sup>42</sup>.

Dzięki masowości swojego zasięgu licea dla pracujących stanowią jedną z najbardziej skutecznych form podnoszenia poziomu wykształcenia i kultury ludzi pracy w Polsce.

*Szkolnictwo zawodowe po roku 1948 przeszło zasadnicze zmiany tak*

<sup>41</sup> *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, s. 26—27.

<sup>42</sup> *Op. cit.*, s. 241.

**Tabela 8. Uczniowie liceów dla pracujących**

Rok	Licea wieczorowe		Licea koresponden- cyjne	
	szkół	uczniów	szkół	uczniów
1950/51	120	31 904	43	23 032
1955/56	147	32 087	42	21 756
1960/61	170	50 324	41	25 845

Źródło: *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967, s. 240 i in.

w swojej strukturze organizacyjnej, jak i w zakresie treści nauczania i zostało rozbudowane do rozmiarów kilkakrotnie przewyższających zasięg szkolnictwa ogólnokształcącego.

W celu zapewnienia szybkiego rozwoju szkolnictwa zawodowego i przystosowania jego pracy do potrzeb gospodarki narodowej został powołany w 1949 r. Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego, któremu powierzono nadzór pedagogiczny nad szkolnictwem zawodowym i koordynację działalności wszystkich resortów gospodarczych, kształcących dla swoich potrzeb kadry zawodowe.

Do podstawowych zadań CUSZ należało: przygotowanie kadr kwalifikowanych robotników i techników, niezbędnych dla realizacji narodowych planów gospodarczych, bilansowanie potrzeb i rozdział tych kadr, opracowywanie zasad ustrojowo-organizacyjnych i programów nauczania, organizowanie prac nad podręcznikami i pomocami naukowymi, podnoszenie kwalifikacji kadry nauczycielskiej.

Ustalona przez CUSZ struktura szkolnictwa przewidywała prowadzenie 3 typów szkół zawodowych: szkół przysposobienia zawodowego, zasadniczych szkół zawodowych i techników. Szkoły przysposobienia zawodowego, przyuczające do zawodu, nigdy nie miały szerokiego zasięgu (19,7 tys. uczniów w 1949/50 r. szk.) i zostały, w miarę rozwoju zasadniczych szkół zawodowych, uznane za formę kształcenia, nie odpowiadającą wymaganiom gospodarki. Tylko przejściowo w l. 1959—1961 ponownie rozbudowano te szkoły (18,5 tys. uczniów w 1960/61 r. szk.), w następnych latach likwidując je niemal zupełnie. Zasadnicze szkoły zawodowe, kształcące kwalifikowanych robotników przemysłowych i pracowników usług, 2-letnie i 3-letnie, przygotowywały młodzież do pracy w przemyśle, handlu i rzemiośle. Przejęły one również funkcję dawnych średnich szkół dokształcających i jako szkoły przyzakładowe lub międzyzakładowe objęły kształceniem również młodzież pracującą i uczącą się zawodu w toku pracy w zakładach przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych<sup>43</sup>.

<sup>43</sup> Patrz: M. Godlewski, *Szkolnictwo zawodowe*, [w:] *XX lat Polski Ludowej*, Warszawa 1964, s. 578.

Dla kształcenia rolników powołano w 1957 r. szkoły przysposobienia rolniczego — typ szkoły o masowym zasięgu i organizacji dostosowanej do pracy w rolnictwie z ograniczonym zakresem zajęć w czasie wzmoczonych prac polowych i rozszerzonym w czasie zimy<sup>44</sup>.

W zasadzie kształcenie kwalifikowanych robotników i rolników odbywało się tylko w formach stacjonarnych. Kształcenie dorosłych w zasadniczych szkołach zawodowych korespondencyjnych w naszym kraju w latach 1949—1961 nie rozwijało się.

Zasadnicze szkoły zawodowe kształcą robotników i pracowników usług w ponad 200 zawodach. Najbardziej masowe kierunki kształcenia wychodzą naprzeciw potrzebom naszej gospodarki: kształcą mechaników (99,5 tys. uczniów), elektroenergetyków (18,9 tys. uczniów), robotników budowlanych (27,5 tys. uczniów), sprzedawców (28,7 tys. uczniów), odzieżowców (27,2 tys. uczniów), pracowników gastronomii (13,2 tys. uczniów)<sup>45</sup>.

Zasięg zasadniczych szkół zawodowych ilustruje tabela 9.

**Tabela 9. Rozwój zasadniczych szkół zawodowych w latach 1950—1960**

Rok szkolny	ZSZ dla niepracujących		ZSZ dla pracujących				Szk. przysp. rolniczego i zas. szk. rolnicze	
			przyzakładowe		międzyzakładowe			
	szkół	uczniów	szkół	uczniów	szkół	uczniów	szkół	uczniów
1950/51	.	209 939	—	—	—	—	—	—
1955/56	754	129 658	—	—	—	—	55*	1 180
1960/61	857	221 662	207	23 809	422	54 645	2 140	62 852

Źródło: *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967.

\* W 1956/57 r. szk. — pierwszy rok istnienia.

Liczby absolwentów ZSZ na początku lat 60-tych kształtują się na poziomie 56,8 tys., wobec zapotrzebowania szacowanego na ok. 200 tys. robotników kwalifikowanych rocznie. Zapotrzebowanie to ma szczególnie niskie pokrycie w ważnych gospodarczo gałęziach gospodarki narodowej: mineralnej (35%), chemicznej (32,3%), odlewniczej (43,2%), górniczej (47%)<sup>46</sup>. Jeszcze niższe jest pokrycie zapotrzebowania na kwalifikowanych rolników: 16,1 tys. absolwentów szkół przysposobienia rolniczego i zasad-

<sup>44</sup> Uchwała Rady Ministrów z dn. 8 stycznia 1957 r. w sprawie organizacji szkół przysposobienia rolniczego (*Monitor Polski*, nr 13, poz. 94).

<sup>45</sup> Liczby uczniów zasadniczych szkół zawodowych dla niepracujących i pracujących w 1960/61 r. szk. (*Rocznik statystyczny 1961*, GUS, Warszawa 1961, s. 318—319).

<sup>46</sup> VII Plenum KC PZPR. *O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego*, Warszawa 1961, s. 36.

nicznych szkół rolniczych wobec zapotrzebowania szacowanego na ok. 150 tysięcy.

Kształcenie średniej kadry technicznej, ekonomicznej i rolniczej odbywa się w technikach i liceach zawodowych. Stosowane są różne formy kształcenia: stacjonarne, wieczorowe i zaoczne. Przyjmuje się również różną podbudowę programową dla organizowania techników: szkołę podstawową, IX lub XI klasę liceów ogólnokształcących, zasadniczą szkołę zawodową i szkołę przysposobienia rolniczego. Stosowanie różnej struktury organizacyjnej i różnej podbudowy programowej pozwoliło naszemu państwu na szybką rozbudowę średniego szkolnictwa zawodowego i zaspokojenie najpilniejszych potrzeb w zakresie średnich kadr zawodowych.

Podobnie jak w ZSZ technika kształcą w ponad 200 specjalnościach; najsilniej rozbudowane są następujące kierunki kształcenia: mechaniczny (38,3 tys. uczniów), ekonomiczny (52 tys. uczniów), służby zdrowia (13,5 tys. uczniów), elektryczno-energetyczny (11,5 tys. uczniów), budowlany (5,5 tys. uczniów), rolniczy (23,4 tys. uczniów), chemiczny (7,6 tys. uczniów), komunikacyjny (16,4 tys. uczniów)<sup>47</sup>.

Technika dla pracujących są w przeważającej mierze uczęszczane przez pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej na stanowiskach robotników lub techników. Ich zasięg ilustruje również udział pracujących dorosłych w kształceniu się zawodowym.

Rozwój ilościowy techników obrazuje tabela 10.

**Tabela 10. Rozwój techników w latach 1950—1960**

Rok szkolny	Technika dla niepracujących		Technika dla pracujących			
			wieczorowe		zaoczne	
	szkół	uczniów	szkół	uczniów	szkół	uczniów
1950/51	.	213 605	.	.	.	.
1955/56	1 134	270 240	129	13 109	.	54 409
1960/61	1 255	241 214	295	40 749	.	84 169

Źródło: *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967.

Liczba absolwentów techników kształtowała się na poziomie 44,8 tys. w 1960/61 r. szk. i zapewniała zaspokojenie potrzeb na średnią kadrę techniczną w podstawowych gałęziach gospodarki narodowej w ok. 55%, przy czym poważne niedobory sygnalizowano zarówno w specjalnościach przemysłowych (elektroenergetyka, chemia, komunikacja), jak medycznych i ekonomicznych<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> Liczby uczniów techników i liceów zawodowych dla niepracujących i pracujących w 1960/61 r. szk. (*Rocznik statystyczny 1961*, Warszawa 1961, s. 319—320).

<sup>48</sup> VII Plenum KC PZPR..., s. 40.

Szybki i zgodny z potrzebami gospodarki narodowej rozwój szkolnictwa zawodowego był możliwy dzięki stworzeniu szczególnie korzystnych warunków nauki zarówno dla uczniów szkół dla niepracujących (stypendia, internaty), jak i dla uczniów pracujących (urlipy). Szczególnie duże znaczenie miała rozbudowa systemu stypendialnego dla uczniów zasadniczych szkół zawodowych w ogóle, a zwłaszcza dla uczniów kształcących się w kierunkach odczuwających deficyt kadr (górnictwo, budownictwo). W początkowych okresach rozwoju szkolnictwa zawodowego (1955/56 r. szk.) udzielono stypendiów 72% uczniów ZSZ i 54,3% uczniów techników<sup>49</sup>.

Rozbudowa sieci liceów ogólnokształcących, zasadniczych szkół zawodowych i techników umożliwiła dzieciom ze środowisk robotniczych i chłopskich podejmowanie nauki w tych szkołach po ukończeniu szkoły podstawowej. Osiągnięty w tym zakresie poziom w 1960/61 r. szk. był następujący:

**Tabela 11. Skład socjalny uczniów szkół średnich i zawodowych (dla niepracujących) w 1960/61 r. szk.**

Typ szkoły	Uczniowie według zatrudnienia rodziców (ogółem)									
	robotnicy	%	rolnicy	%	pracownicy umysłowi	%	rzemieślnicy	%	inni	%
Licea ogólnokształcące	65 259	25,1	50 473	19,4	109 171	41,9	24 015	9,2	11 500	4,4
Technika i lic. zawodowe	79 595	33,0	67 351	27,9	64 586	26,8	18 500	7,7	11 182	4,6
Zas. szkoły zawodowe	97 118	43,8	68 804	31,0	26 248	11,9	16 874	7,5	12 818	5,8

Zróżdła: *Statystyka szkolnictwa. Szkolnictwo ogólnokształcące. Opieka nad dzieckiem i młodzieżą 1961/62*, GUS, Warszawa 1964, s. 113; *Statystyka szkolnictwa. Szkolnictwo zawodowe 1960/61*, GUS, Warszawa 1963, s. 25.

W podanej statystyce uderza stosunkowo niski udział dzieci rolników w kształceniu na poziomie średnim, dużo niższy niż ogólny udział ludności rolniczej w zaludnieniu kraju (38,2%) i stosunkowo wysoki odsetek dzieci pracowników umysłowych w liceach ogólnokształcących i technicach, szeroki udział dzieci robotniczych w kształceniu we wszystkich typach szkół. Niewątpliwie udział dzieci rolników w kształceniu w szkołach

<sup>49</sup> *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, s. 502.



średnich i zasadniczych zawodowych byłby wyższy, gdyby szerzej była rozbudowana sieć internatów przy szkołach wszystkich typów.

Skład socjalny uczniów szkół średnich i zasadniczych zawodowych, uzyskany pod koniec omawianego okresu, ilustruje trudności, jakie muszą być pokonane dla uzyskania pełnej realizacji podstawowego założenia polityki oświatowej ludowego państwa — demokratyzacji szkolnictwa. Odległość miejsca zamieszkania ucznia od szkoły, różny poziom aspiracji społecznych środowiska, w którym żyje uczeń, i różny stopień zamożności rodziców w poważnym stopniu redukują społeczne skutki planowej działalności oświatowej.

Warunki pracy szkolnictwa średniego ogólnokształcącego i szkolnictwa zawodowego są na progu lat 60-tych korzystniejsze niż warunki pracy szkolnictwa podstawowego. Mniej szybki wzrost ilościowy powoduje, że nakłady na te działy szkolnictwa umożliwiają pokrycie najpilniejszych potrzeb. Ilustruje to zestawienie liczby uczniów, nauczycieli, oddziałów, izb lekcyjnych i sal specjalnych w latach 1955/56 i 1960/61.

**Tabela 12. Warunki pracy liceów ogólnokształcących w latach 1955—1960**

Rok	Uczniowie	Oddziały	Nauczyciele pełnozatrudnieni	Izby lekcyjne	Sale specjalne	Liczba uczniów na oddział
1955/56	201 421	6 133	10 412	6 030	3 288	32,8
1960/61	260 418	7 190	12 062	7 082	3 632	36,2
Przyrost w %	29,5	17,2	16,0	17,5	10,5	10,4

Źródło: *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, GUS, Warszawa 1967.

Konsekwencje znacznego wzrostu liczby uczniów są neutralizowane przez podwyższenie przeciętnej liczby uczniów przypadającej na jeden oddział, przy czym osiągnięta norma (36,2) jest niższa niż równocześnie występująca w szkołach podstawowych (37,4). Przyrost izb szkolnych jest współmierny do przyrostu liczby oddziałów — na drugą zmianę uczy się w skali całego kraju tylko 108 oddziałów (1,5%). Względnie korzystne jest wyposażenie w sale specjalne<sup>50</sup>.

O wiele trudniejsze warunki pracy mają szkoły zawodowe. Pod koniec omawianego okresu (1961 r.) na 7346 oddziałów zasadniczych szkół zawodowych dla niepracujących i 4364 oddziałów dla zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących szkolnictwo zawodowe dysponowało tylko 3 601 własnymi salami lekcyjnymi i 2 256 pracownikami przedmiotowy-

<sup>50</sup> *Op. cit.*, s. 180.

mi — nauka odbywa się więc przeważnie na dwie zmiany; analogicznie technika: 7 938 oddziałów dla niepracujących i 1 603 oddziały dla pracujących dysponowały 7 360 izbami i 4 092 pracownikami przedmiotowymi. Szerokie uwzględnienie nauki w pracowniach umożliwia częściowe prowadzenie nauki na jedną zmianę — w sumie jednak zakres dwuzmianowości w szkołach jest dość znaczny<sup>51</sup>.

Stosunkowo najślabszą stroną szkolnictwa średniego i zasadniczego zawodowego jest niska efektywność ich pracy. Znaczna drugoroczność i masowy odsiew w poważnej mierze redukują efekty rozbudowy sieci szkół i dużych nakładów na ich utrzymanie. Uczniowie promowani w 1960/61 r. w liceach ogólnokształcących stanowią zaledwie 82,1% stanu uczniów w stosunku do liczby uczniów rozpoczynających w tym roku naukę; w technikumach i liceach zawodowych dla niepracujących 87,6%; w zasadniczych szkołach zawodowych dla niepracujących 80,8%; a dla pracujących ok. 77%<sup>52</sup>. W rezultacie drugoroczności i odsiewu liczby absolwentów tych szkół są niskie: na 100 uczniów, którzy rozpoczęli naukę w kl. VIII w 1955/56 r., świadectwo dojrzałości w 1959 r., tj. po upływie 4 lat, otrzymało tylko 41 uczniów. Pozostali albo opuścili szkołę, albo kończą ją po 5 i więcej latach.

Mimo tych niedomagań osiągnięcia szkolnictwa średniego i zasadniczego zawodowego w okresie poprzedzającym reformę są bardzo duże. Objęło ono swoim zasięgiem cały kraj, umożliwiło dalsze kształcenie się coraz liczniejszym rzeszom absolwentów szkoły podstawowej, aż do objęcia 81,8% tych absolwentów nauką w różnych typach szkół we wrześniu 1961 r.; wykształciło (1945—1961) pół miliona absolwentów liceów ogólnokształcących (w tym prawie 100 tys. absolwentów liceów dla pracujących), dało gospodarce narodowej 575 tys. techników i prawie jeden milion robotników wykwalifikowanych.

Spółeczne efekty działalności szkolnictwa średniego i zasadniczego zawodowego za okres 1944—1960 można zilustrować danymi, dotyczącymi wykształcenia ludności czynnej zawodowo w 1960 r. w wieku lat 18—29 (roczników objętych kształceniem na poziomie średnim w Polsce Ludowej) i lat 40—54, tj. objętych kształceniem na poziomie średnim w okresie międzywojennym.

Najbardziej wymowny jest w świetle tych liczb awans roczników 25—29 (urodzeni w latach 1931—1935), które mimo trudnych warunków ich dzieciństwa w okresie wojny i okupacji, uczestniczą w ogólnej liczbie czynnych zawodowo z wykształceniem wyższym niż podstawowe w 37,6%, podczas gdy roczniki 40—44 (urodzeni w 1925—1929), kształcone w latach przed drugą wojną i korzystające z możliwości uzupełnienia wykształcenia

<sup>51</sup> *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45—1966/67*, s. 307.

<sup>52</sup> *Rocznik statystyczny 1961*, GUS, Warszawa 1961, s. 334 i 341.

**Tabela 13. Poziom wykształcenia pracowników czynnych zawodowo wg wieku w 1960 r. (w tysiącach i odsetkach)**

Wiek	Ogółem	Osiągnięty poziom wykształcenia							
		wyższe				średnie ogólnokształcące i zawodowe oraz zasadnicze szkoły zawodowe			
		ukończone		nie-ukończone		ukończone		nie-ukończone	
18—24	2 014,7	18,4	0,9	16,1	0,8	485,3	24,3	234,0	11,7
25—29	1 814,3	77,4	4,2	19,9	1,1	423,7	23,3	163,1	9,0
30—34	1 844,0	81,9	4,3	16,8	0,9	281,9	15,3	116,3	6,3
35—39	1 661,5	60,3	3,6	13,5	0,8	201,0	12,0	91,4	5,5
40—44	1 106,8	25,6	2,3	7,9	0,7	134,8	12,2	37,9	3,4
45—49	1 314,3	32,4	2,5	7,4	0,6	144,5	11,0	34,9	2,6
50—54	1 345,2	31,5	2,3	6,0	0,5	123,8	9,2	38,2	2,4

Źródło: *Biuletyn statystyczny. Spis powszechny z dn. 6 XII 1960 r. Seria L, nr 23. Ludność. Gospodarstwa domowe. Wyniki ostateczne. Polska, GUS, Warszawa 1964, s. 20—21.*

w okresie powojennym osiągnęło tylko 18,6%. Perspektywy najmłodszej grupy zawodowej (roczniki 18—24), która reprezentuje już 37,7% ogółu pracowników w przytoczonych liczbach, są jeszcze bardziej optymistyczne, jeśli się uwzględni możliwości dalszego kształcenia się tych, którzy jednocześnie pracują i uczą się.

Fakt, że więcej niż jedna trzecia ogółu pracujących w 1960 r. w wieku do 30 lat zdobyła średnie i wyższe wykształcenie lub pełne robotnicze kwalifikacje zawodowe albo uczy się na tym poziomie świadczy o ogromnym wkładzie szkolnictwa w podniesienie poziomu wykształcenia ludności, poziomu jej kultury i kwalifikacji zawodowych. Są to już wyraźnie dostrzegalne i wymierne rezultaty polityki oświatowej Polski Ludowej w okresie jej pierwszego 15-lecia.

#### 4. DYSKUSJA NAD MODELEM ZREFORMOWANEJ SZKOŁY

Wielkie i bezsporne osiągnięcia oświaty w latach 1944—1960 w zakresie rozbudowy szkolnictwa wszystkich szczebli nie mogły przesłonić coraz ostrzej zarysowujących się dysproporcji pomiędzy tym, czego od oświaty społeczeństwo nasze lat 60-tych oczekiwało, a tym, co szkoła, ukształtowana według modelu wypracowanego w latach 1948—1950, mogła zapewnić. Model 7-klasowej szkoły podstawowej, człon kluczowy ca-

łej struktury szkolnej, uwzględniał możliwości intelektualne uczniów w wieku 7—14 lat, uznane za przeciętne w warunkach tego etapu rozwoju kultury, który został osiągnięty na progu lat 50-tych. Materiał nauczania szkoły 7-letniej nie mógł uwzględnić trudniejszych problemów społecznych i poważnej części problemów nauk matematyczno-przyrodniczych, nieodzownych, jako podstawa kształcenia zawodowego lub ogólnego na poziomie średnim, z uwagi na możliwości intelektualne uczniów 12—14-letnich, lub zakładał ich mniej gruntowne opracowanie ze względu na szczupłe ramy czasowe, które mogły być na nie przeznaczone w szkole 7-klasowej. Stwierdzane dość powszechnie w latach 1956—1960 przyspieszenie (akceleracja) rozwoju fizycznego i intelektualnego uczniów podważyło słusność założeń przyjętych w ustalaniu zakresu materiału nauczania, na którym mieli się kształcić uczniowie szkoły podstawowej. Rozbudowa masowych środków informacji, zwłaszcza radia i telewizji, prasy dziecięcej i młodzieżowej, stosunkowo żywy udział w życiu społecznym środowiska umożliwiały uczniom, nawet na najniższych szczeblach kształcenia i nawet w środowiskach oddalonych od ośrodków intensywnego życia kulturalnego, opanowanie szerszego zakresu wiedzy o świecie oraz bogatszego słownictwa i pełniejszych form ekspresji, niż to mogło być postulowane w latach 1948—1950. Rozbudowa przemysłu i komunikacji, mechanizacja rolnictwa, wielu usług i prac domowych zbliżyły młodzież do problemów techniki w stopniu o wiele szerszym, aniżeli to postulowały założenia programowe szkoły 7-klasowej.

Niedomagania programowe szkoły 7-klasowej ciążyły na koncepcji liceum ogólnokształcącego i szkół zawodowych. Musiała ona uwzględnić stosunkowo niski poziom wykształcenia podstawowego, z którym młodzież tych szkół podejmowała dalszą naukę. W konsekwencji suma wiedzy, wynoszona ze szkół średnich — mimo przeciążenia młodzieży nauką — okazywała się zbyt szczupła. Luki w wykształceniu ogólnym poważnie ciążyły na pracy szkolnej uczniów szkół zawodowych, ich uzupełnienie wymagało szczególnie dużego wysiłku, podejmowanego z uszczerbkiem dla nauki zawodu. Jeszcze ostrzej były odczuwane konsekwencje niedomagań 7-klasowej szkoły podstawowej przez tę część młodzieży, która nie uczyła się dalej w szkole dziennej, a podejmowała pracę i starała się w toku tej pracy zdobyć kwalifikacje zawodowe w szkole wieczorowej lub w systemie zaocznym.

Nie wszystkie z tych niedomagań mogły być usprawiedliwione słabością kadr nauczycielskich, tym bardziej że w tym zakresie osiągnięta została poważna poprawa. Nie wynikały one również tylko z braków w wyposażeniu szkół w nowoczesne pomoce naukowe, bo — jakkolwiek braki te dotkliwie pogłębiały niedomagania pracy dydaktycznej nauczycieli — nie były one powszechne, a dysproporcje między przygotowaniem do

nauki i do życia społecznego młodzieży opuszczającej szkołę podstawową a wymaganiami stawianymi jej przez szkołę średnią i przez życie współczesne uważano za występujące powszechnie. Obawa przed dalszym wzrostem tych dysproporcji w przypadku, jeśli nie nastąpi poprawa w efektywności pracy szkół, nagliła przede wszystkim pedagogów do poszukiwań nowych rozwiązań stosunku treści pracy szkoły do współczesności, do życia społecznego, do nowoczesnej techniki.

Początkowo poszukiwania te prowadziły do wniosków, wiążących poprawę sytuacji szkół z poważnym przedłużeniem obowiązkowego nauczania — do 9, a nawet do 10 lat<sup>53</sup>. Sprzyjają temu podejmowane równocześnie reformy ustroju szkolnego w innych krajach, zwłaszcza socjalistycznych, w wyniku których obowiązkowa nauka na szczeblu szkoły podstawowej została przedłużona do lat 8 (ZSRR, Bułgaria, Rumunia) lub do 10 lat (NRD). Niebezpieczeństwo pozostania w tyle w zakresie rozwoju szkolnictwa za tymi krajami było odczuwane bardzo żywo.

Pracę nad koncepcją modelu podstawowej szkoły ogólnokształcącej, właściwej dla naszego kraju, należało jednak oprzeć nie tylko na analizie braków samej szkoły, bo wnioski z niej wysnute mogłyby w najlepszym przypadku dać doraźne efekty, ale przede wszystkim na analizie kierunku rozwoju stosunków społecznych i przewidywanych możliwości rozwoju gospodarczego naszego kraju, wyznaczających oświacie jej społeczne funkcje.

Poszukiwanie modelu szkoły musiało być związane z ustaleniem modelu obywatela, według którego szkoła miała wychowywać swoich uczniów.

Rozwój społecznych i ekonomicznych stosunków w naszym kraju umocnił przodującą rolę klasy robotniczej, umożliwił jej wysunięcie się na czoło narodu i decydowanie o jego losach. Praca klasy robotniczej w dziedzinie wytwarzania dóbr materialnych stała się podstawą pomyślności całego naszego narodu. Ale rozwój stosunków produkcji i stosunków społecznych zmienił również pozycję społeczną robotnika; jego funkcje wykraczają coraz bardziej poza obsługę warsztatu pracy, bierze on w coraz szerszym zakresie udział w zarządzaniu gospodarką narodową, a także manifestuje swoje zainteresowanie dla kultury i wiedzy o społeczeństwie.

Postęp nauki i techniki, zwłaszcza charakterystyczne dla współczesnego przemysłu i rolnictwa przemiany w technice wytwarzania, również

<sup>53</sup> W. Ozga, *O dziesięcioletnią szkołę podstawową w Polsce Ludowej*, Wydawnictwo Oświatowe „Wspólna Sprawa”, Warszawa 1957; S. Dobosiewicz, *Szkolnictwo wiejskie w Polsce. Stan obecny i propozycje w sprawie przebudowy*, „Więść Współczesna” 1957, nr 9, s. 78; M. Falski, *Aktualne zagadnienia ustrojowo-organizacyjne szkolnictwa polskiego*, Warszawa—Wrocław—Kraków 1957.

wpływają na przeobrażenie społecznej funkcji robotnika. Powodują one konieczność znacznego podniesienia poziomu jego teoretycznej wiedzy technicznej, zrozumienia przez każdego robotnika zasad procesów produkcyjnych i istoty działania obsługiwanych maszyn.

Konsekwencje przemian społecznych i w technice wytwarzania powodują, że w produkcji i w życiu społecznym następuje zbliżenie funkcji robotników, techników i inżynierów.

Robotnik wysoko kwalifikowany, nowoczesny człowiek pracy, twórca dóbr materialnych i kulturalnych staje się modelem obywatela społeczeństwa socjalistycznego. Wychowanie młodego pokolenia według tego modelu staje się zadaniem szkoły, rodziny, organizacji ideowo-wychowawczej, instytucji kulturalno-oświatowych itp.

Ideałem obywatela socjalistycznego społeczeństwa jest człowiek-twórca, świadomy swojej roli w budowaniu sprawiedliwego świata, zaangażowany ideowo we wcielanie w życie zasad socjalizmu, identyfikujący własne dążenia i cele z potrzebami i celami społeczeństwa. W ideale tym znajduje swój wyraz przywiązanie do zalet, cechujących klasę robotniczą, jak uczciwość i poszanowanie norm społecznego współżycia, szacunek dla wiedzy, miłość narodu i kraju ojczystego, a równocześnie poczucie solidarności z klasą robotniczą całego świata. Suma tych wartości moralnych, uznawanych za kanon ogólnoludzki, stanowi jednocześnie podstawę do ustalenia zasad moralności socjalistycznej. Wdrożenie do postępowania zgodnego z tymi zasadami powinno być najważniejszym i ostatecznym celem pracy wychowawczej szkoły.

Treści nauczania i działalności społecznej, na których to wychowanie powinno się oprzeć, i metody stosowane we wprowadzeniu uczniów w te treści muszą zapewnić pełny rozwój osobowości ucznia i pogłębić poczucie łączności z całokształtem życia społecznego, a przede wszystkim z budownictwem socjalistycznym. Kształtowanie moralnego oblicza młodego pokolenia, wpajanie mu zamiłowania i szacunku do pracy, socjalistycznego stosunku do życia, do spraw społecznych i osobistych powinno towarzyszyć przedsięwzięciom dydaktycznym szkoły jako nieodłączna, „wewnętrzna” treść zajęć lekcyjnych, bez względu na przedmiot, który treść tę określa. Model szkoły, który by nie zapewniał realizacji tych zadań, kolidowałby z osiągniętym przez naród poczuciem interesu społecznego i jako konserwatywny lub wręcz wsteczny musiałby być odrzucony.

Koncepcja modelu szkoły podstawowej nie mogła pominąć również tych wszystkich konsekwencji, które do życia społecznego naszego kraju wnosi jego intensywny rozwój gospodarczy. Zapewnia on coraz szersze zaspokojenie potrzeb materialnych i kulturalnych i rodzi coraz to nowe potrzeby. Przygotowanie młodego pokolenia do korzystania z naszego dorobku gospodarczego, także tego, który jest dopiero zaprojektowany na

dającą się już określić przyszłość i ukierunkowanie jego zainteresowań w zakresie kultury życia codziennego, staje się również pierwszoplanowym zadaniem szkoły. Oznacza to, że treść pracy szkoły musi nie tylko stopniowo być wzbogacana o te elementy, którymi aktualnie technika wzbogaca nasze życie codzienne, ale również o te problemy ogólne, które pozwalają zrozumieć rozwój gospodarki narodowej i perspektywy, które dla kultury życia codziennego otwierają stosowane w produkcji nowe technologie.

Dlatego trudno sobie wyobrazić nowoczesną szkołę bez stosunkowo szerokiego zakresu wychowania gospodarczego, ze szczególnym uwzględnieniem znajomości elementów ekonomii politycznej, nauki o planowaniu gospodarczym i o zarządzaniu gospodarką narodową oraz wyeksponowaną planową działalnością, zmierzającą do wdrażania wychowanków do stosowania w życiu codziennym rachunku ekonomicznego i racjonalnej organizacji pracy, do przestrzegania dyscypliny pracy, do pełnej wydajności wysiłku produkcyjnego, do oszczędności środków używanych na zaspokojenie własnych potrzeb, do poszanowania mienia społecznego, przyrody i jej bogactw, zdrowia i norm współżycia w środowisku nauki i pracy.

Nowoczesna szkoła musi uwzględnić również te perspektywy, które wnosi do naszego życia gospodarczego postęp techniczny. Zrozumienie postępu technicznego i społecznych skutków jego wdrażania staje się kluczowym zagadnieniem współczesnej szkoły. Postęp techniczny — jak już o tym była mowa — wpływa bowiem na kształtowanie się modelu współczesnego człowieka pracy przez wyznaczanie mu coraz wyraźniej kierowniczego i coraz bardziej odpowiedzialnego stanowiska w procesie produkcji. Jednocześnie postęp ów różnicuje funkcje człowieka we współczesnym życiu gospodarczym i wzbogaca możliwości wyboru właściwego miejsca w produkcji, ułatwiając tę możliwość zgodnie z zamiłowaniem, bądź powiększając niebezpieczeństwo ryzyka wyboru nieodpowiedniego.

Postęp techniczny zmusza również do ciągłego aktualizowania wiedzy technicznej i kwalifikacji zawodowych, a często powoduje obumieranie starych technologii i wielu tradycyjnych zawodów oraz konieczność rozszerzania kwalifikacji lub zmiany zawodu.

Postęp techniczny przekształca krajobraz, w którym żyje człowiek nowoczesny, wnosząc do tego krajobrazu nowe wartości, wzbogacające życie społeczne, ale jednocześnie wprowadza do tego życia lub ułatwia w nim występowanie czynników groźnych dla jednostki lub dla społeczeństwa, towarzyszących ogromnej intensyfikacji życia w środowiskach wielkoprzemysłowych.

Przygotowanie młodzieży do „współżycia” z postępowaniem technicznym, do wykorzystania szans, które stwarza, do stawienia czoła jego negatyw-

nym konsekwencjom jest tak samo społecznie konieczne, jak wprowadzenie w znajomość środowiska przyrodniczego. Oznacza to, że szkoła musi w swojej pracy dydaktycznej wyznaczyć priorytetową pozycję podstawowym dziedzinom wiedzy, tj. przyrodoznawstwu i matematyce, które warunkują postęp techniczny i bez których niemożliwe jest zrozumienie i opanowanie współczesnej techniki. Przy tym musi szkole zależeć na tym, żeby nie były to tylko teoretycznie traktowane dyscypliny, dające znajomość podstawowych praw nauki, ale również, by uczyły praktycznego stosowania praw nauki w produkcji. Stanie się to realne wówczas, jeśli równoległe do wprowadzania młodzieży szkolnej w naukową problematykę przyrodoznawczą i matematyczną będziemy ją wdrażać w elementy techniki i pracy produkcyjnej. Politechnizacja nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych i wychowanie techniczne muszą się stać nieodzownymi elementami nowoczesnej szkoły.

Model zreformowanej szkoły musi w tych warunkach nie tylko być oczyszczony z błędów i niedomagań, spowodowanych zbyt krótkim okresem nauczania podstawowego; musi również wyjść naprzeciw tym perspektywom, które zarysowuje przed nami kształtowanie się nowoczesnego społeczeństwa ludzi pracy, świadomych swego dorobku i wzbogacających ten dorobek tym wszystkim, co może mu przynieść postęp techniki.

Reforma szkolna, która czyniłaby zadość wymaganiom stawianym szkole o tak szerokich zadaniach, jest przedsięwzięciem niezwykle kosztownym i wymagającym długotrwałego wysiłku finansowego i inwestycyjnego. W końcu lat 50-tych zarysowują się możliwości zapewnienia środków współmiernych do wielkości tego przedsięwzięcia<sup>54</sup>. Pomyślna realizacja planu 5-letniego lat 1956—1960, dostrzegane możliwości dalszego wzrostu dochodu narodowego w planie na lata 1961—1965 pozwalały na rozpatrywanie konkretnych projektów przebudowy systemu szkolnego i włączenia do tego planu prac i środków ją zabezpieczających.

Postulaty przeprowadzenia reformy szkolnej wysuwane były w prasie i w środowiskach nauczycielskich już od 1956 roku. W latach 1957—1959 dyskutowane były szeroko różne projekty tej reformy. Oprócz projektów, wiążących przewycięzenie niedomagań systemu szkolnego z przedłużeniem obowiązkowego nauczania do 8, 9 lub 10 lat i ze zmianą struktury szkoły średniej, poważne miejsce w dyskusji zajmowały również problemy doboru treści i metod nauczania, stosowania technicznych środków w nauczaniu, wyposażenia szkół w pracownie i zestawy pomocy naukowych, podwyższenia kwalifikacji nauczycielskich. Część dyskutantów

<sup>54</sup> VII Plenum KC PZPR. O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego. Przemówienie końcowe Władysława Gomułki: „Jeszcze kilka lat temu nasza baza gospodarcza była za słaba, nie pozwalała na podjęcie decyzji o przedłużeniu nauczania. Dziś na to pozwala” (s. 423).



była wyraźnie zasugerowana koncepcją szkoły ogólnokształcącej politechnicznej z kształceniem produkcyjnym, najprzód eksperymentalnie, później ustawowo wprowadzanej w Związku Radzieckim. Sprawy reformy szkolnej były omawiane na zjeździe oświatowym, zorganizowanym z inicjatywy ZNP w 1957 r.<sup>55</sup>, były tematem obrad narady aktywu oświatowego PZPR we wrześniu 1958 r.<sup>56</sup>, stanowiły też przedmiot studiów polskich ekspertów w krajach socjalistycznych<sup>57</sup> i kapitalistycznych<sup>58</sup>.

Dyskusja miała trzy aspekty. Po pierwsze, analiza rozwoju szkolnictwa nieodparcie prowadziła do uznania jego wielkiego wkładu do przeobrażeń społeczno-gospodarczych, które dokonały się w Polsce po jej wyzwoleniu. Szkolnictwo Polski Ludowej wykształciło większość kwalifikowanych kadr, które realizowały zadania produkcyjne, rozbudowywały przemysł, zarządzały gospodarką narodową. Według ówczesnych wyliczeń cztery piąte współczesnej inteligencji polskiej: inżynierów, nauczycieli, lekarzy, a także większość kwalifikowanych robotników, zdobyła wykształcenie i zawód w Polsce Ludowej. Analiza pracy szkolnictwa, mi-

<sup>55</sup> Najobszerniejszy zbiór materiałów, ilustrujących stanowiska środowisk naukowych i nauczycielskich w sprawie reformy ustroju szkolnego w latach 1956—1957, zawiera Biuletyn Organizacyjny Zarządu Głównego ZNP. Część I, II i III. W części trzeciej zawarte są materiały z plenarnych obrad Zjazdu Oświatowego ZNP (2 i 5 maja 1957 r.). Patrz również: *Zjazd Oświatowy 2—5 maja 1957 r.*, Warszawa 1958, Biblioteka Pedagogiczna ZNP.

<sup>56</sup> *Życie dyktuje reformy. Materiały z narady oświatowej 24 IX 1958*, Warszawa 1958.

<sup>57</sup> Informacje na temat reform szkolnych, przeprowadzonych w krajach socjalistycznych, rozproszone w czasopismach pedagogicznych dają dość dokładny obraz przemian, które współcześnie zachodziły lub były planowane w szkolnictwie obozu socjalistycznego. Patrz m. in. w „Kwartalniku Pedagogicznym”: C. Kupisiewicz, *Główne problemy socjalistycznej przebudowy szkolnictwa w NRD*, 1960, nr 4; *Dokumenty reformy szkolnictwa radzieckiego*, 1959, nr 4; B. Nawroczyński, *Reforma systemu oświatowego w Jugosławii*, 1961, nr 2, oraz M. Pęcherski, *Reforma szkolnictwa w ZSRR*, Warszawa 1959, i M. Pęcherski i A. Tatoń, *Więź szkoły z życiem w krajach socjalistycznych*, Warszawa 1963.

<sup>58</sup> W 1960 r. trzy grupy ekspertów (razem 12 osób) udały się do krajów zachodnioeuropejskich dla zapoznania się z aktualnymi tendencjami w zakresie przebudowy ustroju szkolnego: do Wielkiej Brytanii — grupa pod kierownictwem prof. dra J. Konopnickiego; do Austrii, NRF i Szwajcarii — grupa pod kierownictwem mgra F. Pawuły; do Belgii, Francji, Włoch i Szwajcarii — grupa pod kierownictwem S. Dobosiewicza. Zebrane przez polskich ekspertów obserwacje były dyskutowane na seminarium zorganizowanym przez UNESCO z udziałem pracowników tej organizacji w grudniu 1960 r. Uwagi o szkolnictwie zachodnioeuropejskim, opracowane przez uczestników grup badawczych, ukazały się w prasie pedagogicznej w latach 1961—1963 (patrz m. in.: J. Nowakowski, *Kształcenie nauczycieli we Francji, w Belgii i we Włoszech*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1963, nr 1; J. Konopnicki, *Comprehensive Schools i inne eksperymenty selekcyjne w Wielkiej Brytanii*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1963, nr 1).

mo że ujawniła braki w realizacji zadań wychowawczych szkoły, wskazywała na korzystne zmiany, jakim uległo oblicze ideowe szkoły dzięki oparciu treści poznawczych i wychowawczych w niej realizowanych na naukowym światopoglądzie, na zasadach marksizmu-leninizmu<sup>59</sup>.

Po drugie, dyskusja ujawniała liczne niedomagania w pracy szkół: wysoką drugoroczność i niezadowalającą sprawność szkolnictwa; powierzchowność w opanowaniu przez uczniów materiału nauczania, stosowanie przez nauczycieli werbalnych metod nauczania. Szczególnie duże braki w poziomie wiedzy uczniów stwierdzano w zakresie matematyki, fizyki, chemii i biologii, tj. przedmiotów wymagających bardzo efektywnych i przeważnie opartych na pracy w laboratorium metod nauczania. Za niezadowalający uznano poziom umiejętności wypowiedzania się w języku ojczystym, znajomości gramatyki i nauki o języku oraz znajomości literatury polskiej, zwłaszcza współczesnej. Za jeden z najistotniejszych braków w pracy szkoły uznano niedostatecznie pogłębioną wiedzę uczniów o Polsce Ludowej, o jej życiu społecznym i gospodarczym.

W świetle dyskusji pozycja takich przedmiotów, jak zajęcia praktyczne i rysunek techniczny w planie nauczania szkoły podstawowej, wskazywała na niedoceniecie tych przedmiotów. W rezultacie młodzież, opuszczająca szkołę podstawową, nie wynosiła z niej dostatecznej wiedzy o zastosowaniu nauki w produkcji i umiejętności posługiwania się podstawowymi narzędziami produkcji. Młodzież wiejska, pozostająca na wsi, nie była przygotowana do stosowania nowoczesnych metod gospodarowania na roli, a zwłaszcza do obsługi maszyn rolniczych.

Końcowe wnioski z analizy niedomagań w pracy dydaktycznej szkoły prowadziły do stwierdzenia, że szkoła podstawowa nie zapewniała niezbędnego poziomu wiedzy ani dla dalszego kształcenia się na poziomie średnim, ani dla młodzieży przystępującej do pracy zawodowej, a działalność ideowo-wychowawczą szkoły oceniano jako niewystarczającą<sup>60</sup>.

Źródeł tych niedomagań doszukiwano się przede wszystkim w metodach nauczania i wychowania w szkole. Podkreślano, że metody są często przestarzałe, że w zbyt małym stopniu rozwijają zainteresowania i inicjatywy uczniów, ich zdolności poznawcze, nie uczą samodzielności myślenia, nie sprzyjają wydobywaniu ideowo-wychowawczych i światopoglądowych walorów przedmiotów humanistycznych i przyrodniczych. Wskazywano jednocześnie na słabe przygotowanie nauczycieli do stosowania technicznych środków nauczania lub na niedostateczne zaopatrzenie szkół w pomoce audio-wizualne, na metodyczne i edytorskie słabości podręczników szkolnych. Wśród źródeł słabej pracy dydaktyczno-wycho-

<sup>59</sup> VII Plenum KC PZPR. O reformie szkolnictwa podstawowego i średniego, s. 12.

<sup>60</sup> *Op. cit.*, s. 27.

wawczej szkół za jedno z ważniejszych uznano zarówno tradycyjną koncepcję organizacji pracy szkolnej, opartą na sztywno stosowanym systemie klasowo-lekcyjnym, jak i słabą dyscyplinę pracy nauczycieli oraz słabą kontrolę tej pracy przez kierowników i dyrektorów szkół.

W poszukiwaniu możliwości najbardziej sprawdzalnych kryteriów oceny sytuacji w szkolnictwie polskim przeprowadzono studia porównawcze stosowanego w Polsce systemu nauczania, planów i programów nauczania z analogicznymi elementami organizacji pracy szkolnej w krajach socjalistycznych. Porównanie zakresu wiedzy z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, wynoszonego ze szkoły 7-klasowej w Polsce, z zakresem wiedzy objętej programami tych przedmiotów w krajach socjalistycznych wypadło wyraźnie na niekorzyść Polski. Szczególnie niekorzystna okazała się pozycja matematyki w szkole podstawowej, na którą w Polsce w kursie 7-letniej szkoły podstawowej przeznaczano o 11 godzin nauki tygodniowo mniej niż w 8-klasowej szkole radzieckiej i o 10 mniej niż w 8 klasach szkół podstawowych NRD<sup>61</sup>. Wyjaśniało to szczupły zakres wiedzy matematycznej, objętej programami polskich szkół podstawowych. Wprawdzie mniejsze były różnice w przydziale godzin na naukę fizyki, chemii i biologii w szkołach polskich i szkołach innych krajów socjalistycznych, ale nie było wątpliwości, że źródłem słabości pracy naszych szkół jest koncepcja programowa szkoły 7-klasowej, stwarzająca zbyt wąskie ramy dla szerokiego zakresu wiedzy, uznawanego w nowoczesnym społeczeństwie za podstawowy i powszechnie obowiązujący.

Jeszcze ostrzej niż w przedmiotach ścisłych zarysowały się różnice między Polską a innymi krajami socjalistycznymi w liczbie godzin i zakresie nauczania języka ojczystego. Różnice te wynosiły — 23 godziny w stosunku do szkoły 8-klasowej w NRD, 21 w stosunku do szkoły 8 klasowej w ZSRR i 9 godzin w stosunku do ČSRS<sup>62</sup>.

Oczywistym wnioskiem z tej analizy było potwierdzenie słuszności postulatu przedłużenia obowiązkowego nauczania na szczeblu podstawowym dla zabezpieczenia realizacji rozszerzonego programu nauczania.

Trzeci aspekt dyskusji stanowiły gorące zaangażowanie się jej uczestników w obronie postulatów i propozycji reformy całości systemu szkolnego i poprawy zarówno organizacji pracy szkoły, jak i programów nauczania i systemu kształcenia nauczycieli. Obejmowały one całokształt działalności szkoły, często były kontrowersyjne, w większości przypadków nie liczyły się z możliwościami realizacji. Do takich maksymalistycznych i mało realnych propozycji reformy należały projekty przeniesienia na polski grunt koncepcji szkoły ogólnokształcącej i politechnicznej z kształceniem produkcyjnym lub oparcia całego systemu szkolnego na

<sup>61</sup> *Op. cit.*, s. 28.

<sup>62</sup> *Op. cit.*, s. 29.

10-letniej obowiązkowej szkole podstawowej<sup>63</sup>. Pierwszy zakładał budowę niezwykle szerokiej bazy warsztatowej, przyszkolnej lub przyfabrycznej dla szkolenia produkcyjnego ogółu młodzieży w okresie, kiedy wyż demograficzny i intensywna industrializacja wymagały wysokich nakładów na tworzenie i wyposażenie nowych miejsc pracy, wiążące wysoki odsetek dochodu narodowego; drugi był realny tylko w przypadku rozbudowania wszystkich istniejących budynków szkolnych lub zbudowania nowych dla objęcia powszechnym nauczaniem ok. 7,5 mil. uczniów, przy istniejącej bazie lokalowej z trudem mieszczącej niespełna 5 milionów. W obu przypadkach należałoby podjąć intensywne uzupełnienie kadry nauczycielskiej, wykraczające poza możliwości przeciążonych już zakładów kształcenia nauczycieli na poziomie SN i szkół wyższych.

Nieliczni uczestnicy dyskusji proponowali inne warianty reformy, eksponujące rolę szkolnictwa średniego, np. utrzymanie 7-klasowej szkoły podstawowej, natomiast przebudowę szkolnictwa średniego przez wprowadzenie dwustopniowego kształcenia na poziomie średnim (2-letnia szkoła średnia plus zróżnicowane co do długości trwania szkoły zawodowe i 3-letnie — również programowo zróżnicowane — szkoły przygotowujące do studiów wyższych<sup>64</sup>. Środowiska akademickie, które głównie opowiadały się za wysunięciem problemu szkoły średniej jako kluczowego problemu reformy, nie potrafiły pozyskać dla swoich koncepcji ogółu nauczycielstwa, którego przedstawiciele opowiadali się w większości za 10-letnią szkołą podstawową. Powszechne natomiast poparcie znalazł postulat upowszechnienia kształcenia na poziomie średnim, formułowany również jako postulat obowiązkowego kształcenia młodzieży do 18 lat życia.

Cenne i najczęściej mało kontrowersyjne były propozycje przebudowy programów poszczególnych przedmiotów, zmiany kryteriów doboru materiału nauczania, selekcji materiału nauczania, stosowania metod aktywizujących uczniów, doksztalcenia i doskonalenia nauczycieli. Właśnie w toku dyskusji nad reformą szkolną zostały bądź opracowane i wypróbowane, bądź dokładniej obmyślane projekty udoskonalenia systemu nauczania, najczęściej sprawdzane w toku kilkuletnich prób w szkołach podstawowych i średnich<sup>65</sup>. Z dorobku pedagogicznego tego okresu korzystali

<sup>63</sup> Patrz publikacje przytoczone w przypisie 53 oraz artykuł K. Lecha, *Projekt ustroju szkolnego*, Biuletyn Organizacyjny ZG ZNP, cz. I (1957), s. 1—13.

<sup>64</sup> Projekty reformy szkolnej odmienne w założeniach od przyjętej uchwałą VII Plenum KC PZPR w styczniu 1961 r. omawia W. Ozga, *Organizacja szkolnictwa w Polsce*, Warszawa 1960, s. 142—160.

<sup>65</sup> Z bogatej literatury nowatorskiej tego okresu najbardziej cenne są opracowania: J. Bartęcki, *Aktywizacja procesu nauczania poprzez zespoły uczniowskie*, Warszawa, wyd. I (1958) i II (1962, wzbogacone opisem wyników doświadczeń przeprowadzonych pod kierunkiem autora); B. Suchodolski i inni, *Szkoła podstawowa w społeczeństwie socjalistycznym*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963;

twórcy nowych programów, przeprowadzając rewizję materiału nauczania i zaleceń w sprawie organizacji pracy nauczyciela i metod nauczania.

#### 5. VII PLENUM KC PZPR (20—21 styczeń 1961)

W sprawie reformy szkolnictwa wypowiedział się również Komitet Centralny PZPR (XII Plenum KC PZPR w listopadzie 1958 r. i III Zjazd PZPR w marcu 1959 r.). Uchwała III Zjazdu PZPR zalecała „przebudować ustrój szkolny i treść pracy dydaktyczno-wychowawczej w szkole”, podkreślała konieczność lepszego przygotowywania młodzieży do pracy produkcyjnej i do posługiwania się nowoczesną techniką. Wiele głosów w dyskusji i propozycji, które były wyżej referowane, miało swoje źródło w zachęcie do poszukiwania najlepszych założeń reformy szkolnej, adresowanej do aktywu oświatowego przez Władysława Gomułkę w jego wystąpieniu na naradzie tego aktywu we wrześniu 1958 roku<sup>66</sup>.

Stanowisko Partii wobec problemów reformy zostało ustalone na VII Plenum KC PZPR w styczniu 1961 roku. Ogólna ocena sytuacji w szkolnictwie przeprowadzona przez Kierownictwo Partii uwzględniła jego ogromne osiągnięcia, ale konstatowała, że „pozostało [ono] w tyle za rozwojem naszej gospodarki, za postępem nauki i techniki”<sup>67</sup>.

Biuro Polityczne PZPR ustosunkowało się do koncepcji reformy szkolnej, zgłaszanych w toku dyskusji nad reformą, i wybrało spośród nich „najbardziej realną, uwzględniającą zarówno potrzeby kraju, jak i możliwości kadrowe i materialne”<sup>68</sup>. Propozycją najważniejszą Biura Politycznego było wprowadzenie powszechnej obowiązkowej 8-letniej szkoły podstawowej, jako warunkującej daleko idącą przebudowę programów szkół wszystkich typów i podniesienie poziomu nauczania i wychowania.

Przedłużenie obowiązkowego kształcenia na poziomie podstawowym miało na celu:

1. zapewnić podniesienie ogólnego poziomu wykształcenia i kultury najszerzych warstw społeczeństwa;
2. stworzyć lepszą podstawę dla dalszego kształcenia się w szkołach średnich, a także rozszerzyć zasób niezbędnych wiadomości dla zdobywania wyższych kwalifikacji bezpośrednio w produkcji, lepiej dostosować treści nauczania do wieku i rozwoju umysłowego uczniów oraz zmniejszyć przeciążenie młodzieży;

K. Lech, *System nauczania*, Warszawa 1964; *Próba tworzenia systemu wychowawczego. Trzy lata pracy doświadczalnej w szkole podstawowej nr 187 w Warszawie*, Warszawa 1966.

<sup>66</sup> *Życie dyktuje reformy. Materiały z narady oświatowej. 24 IX 1958 r.*, Warszawa 1958.

<sup>67</sup> VII Plenum KC PZPR, s. 6.

<sup>68</sup> *Op. cit.*, s. 6.

3. zmniejszyć o 1 rok lukę, jaka powstaje między wiekiem ukończenia szkoły podstawowej a dozwolonym wiekiem zatrudnienia dla tej części młodzieży, która nie kontynuuje nauki w szkołach średnich<sup>69</sup>.

Reforma szkoły podstawowej miała znaleźć wyraz przede wszystkim w rozszerzeniu zakresu wiedzy objętej programem nauczania i w unowocześnieniu procesu nauczania. Zrealizowanie tego zadania miało umożliwić przebudowę programu liceum ogólnokształcącego. Zachowując 4-letni okres nauczania w liceum ogólnokształcącym, opartym programowo na szkole 8-klasowej, zakładano wydatną poprawę przygotowania absolwentów liceów do studiów wyższych i lepsze przygotowanie do pracy tych absolwentów, którzy po odpowiednim przeszkoleniu przystąpią do pracy na stanowiskach robotniczych w zawodach, wymagających średniego wykształcenia ogólnego.

Przedłużenie obowiązkowego nauczania na szczeblu podstawowym powinno umożliwić skrócenie kształcenia zawodowego w niektórych zawodach (specjalnościach) do 2 lat w zasadniczych szkołach zawodowych i do 4 lat w technikum (liceach zawodowych) oraz znaczne zmiany w doborze materiału nauczania i organizacji kształcenia zawodowego w tych szkołach.

Biuro Polityczne podkreślało również, że warunkiem poprawy realizacji zadań ideowo-wychowawczych szkoły jest wzmocnienie nierozzerwalnej więzi procesu nauczania i wychowania. Dlatego jednym z najsilniej akcentowanych przez Biuro Polityczne było zalecenie „większego niż dotychczas nasycenia treściami wychowawczymi całego procesu nauczania”<sup>70</sup>.

W zakresie przedmiotów humanistycznych Biuro Polityczne wskazywało na obowiązek zaszczepiania młodzieży przywiązania do postępowych tradycji narodu, zapoznania jej z prawami rozwoju społecznego, wpajania przekonania o wyższości socjalistycznego ustroju społecznego, uodporniania na wsteczne poglądy. Uchwała VII Plenum precyzowała te zadania jako „zbliżenie do współczesności programów nauczania przedmiotów humanistycznych, a zwłaszcza historii, nauki języka ojczystego i literatury, wzbogacenie tych przedmiotów oraz nauki o Polsce współczesnej o treści, pozwalające lepiej zrozumieć procesy rozwoju społecznego, kształtujące ideowo-polityczną postawę młodzieży i jej światopogląd”<sup>71</sup>. Na przedmioty humanistyczne proponowano przeznaczenie 38% globalnej liczby godzin w szkole 8-klasowej<sup>72</sup>.

W zakresie przedmiotów matematyczno-przyrodniczych Biuro Poli-

<sup>69</sup> *Op. cit.*, s. 29.

<sup>70</sup> *Op. cit.*, s. 25.

<sup>71</sup> *Op. cit.*, s. 411.

<sup>72</sup> *Op. cit.*, s. 30.

tyczne postulowało poważne rozszerzenie materiału nauczania i podniesienie nauczania na wyższy poziom. Przemawiały za tym dwa względy:

A. Światopoglądowy — powinny one „kształtować podstawy naukowego poglądu na świat, ułatwiać zrozumienie związków zachodzących między przyrodą a społeczeństwem, a pośrednio również praw rządzących życiem społecznym”.

B. Praktyczny — powinny one umożliwić zrozumienie i opanowanie współczesnej techniki produkcyjnej.

Biuro Polityczne postulowało również wprowadzenie do życia szkół elementów techniki i pracy produkcyjnej. Motywując ten postulat, wskazywało na walory poznawcze kształcenia politechnicznego i na możliwość osiągnięcia dzięki niemu „lepszego przygotowania młodzieży do pracy zawodowej we współczesnej gospodarce”, podkreślało jednocześnie, że „te nowe elementy w procesie nauczania umocnią więź szkoły z praktyką budownictwa socjalistycznego, uczyć będą młodzież dyscypliny, zaradności i pracowitości, wyrabiać w niej szacunek dla ludzi pracy i ich trudu”<sup>73</sup>.

Uchwała VII Plenum konkretyzowała zadania w tym zakresie jako „wprowadzenie do szkół podstawowych zajęć praktycznych, a do szkół średnich ogólnokształcących zajęć praktyczno-technicznych oraz pracy społecznie użytecznej w celu nauczania młodzieży posługiwania się podstawowymi narzędziami pracy, przyswojenia jej elementarnej znajomości techniki oraz wychowania w duchu zamiłowania i szacunku do pracy produkcyjnej”<sup>74</sup>.

Uchwała podkreślała również szczególną rolę zajęć praktycznych i prac społecznie użytecznych w kształtowaniu dążeń i zamiłowań młodzieży i jej postawy ideowej.

Na przedmioty matematyczno-przyrodnicze i zajęcia praktyczne Biuro Polityczne proponowało przeznaczyć 46% globalnej liczby godzin nauczania”<sup>75</sup>.

Uchwała VII Plenum podkreśliła również potrzebę podnoszenia poziomu wychowania estetycznego i wskazywała na konieczność zapewnienia warunków dla realizacji programu wychowania fizycznego i rozwoju ruchu sportowego i turystyki. Na wychowanie estetyczne i fizyczne proponowano przeznaczyć 16% globalnej liczby godzin nauczania”<sup>76</sup>.

W stosunku do wszystkich przedmiotów Biuro Polityczne wskazywało na potrzebę „unowocześnienia ich treści, powiązania z życiem społecznym i techniką”.

<sup>73</sup> *Op. cit.*, s. 24.

<sup>74</sup> *Op. cit.*, s. 410.

<sup>75</sup> *Op. cit.*, s. 30.

<sup>76</sup> *Op. cit.*

Dla zabezpieczenia realizacji reformy szkolnej Biuro Polityczne postulowało poprawę systemu kształcenia i doskonalenia nauczycieli, modernizację systemu nauczania i wzbogacanie wyposażenia szkół w pomoce naukowe i urządzenia techniczne.

VII Plenum KC PZPR zaakceptowało zasady reformy szkolnej przedstawione w referacie Biura Politycznego. W uchwale w sprawie reformy szkolnictwa podstawowego i średniego Plenum uznało za konieczne:

„1. znaczne rozszerzenie zakresu nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych w szkole podstawowej i średniej ogólnokształcącej oraz pełniejsze uwzględnienie w programach tych przedmiotów treści niezbędnych do zrozumienia współczesnej techniki produkcyjnej;

2. wprowadzenie do szkół podstawowych zajęć praktycznych, a do szkół średnich ogólnokształcących zajęć praktyczno-technicznych oraz pracy społecznie użytecznej w celu nauczania młodzieży posługiwania się podstawowymi narzędziami pracy, przyswojenia jej elementarnej znajomości techniki oraz wychowania jej w duchu zamiłowania i szacunku do pracy produkcyjnej;

3. przeznaczenie więcej czasu w szkołach zawodowych na naukę przedmiotów teoretycznych, podstawowych dla danego zawodu, na praktykę, zwłaszcza w technikumach i liceach zawodowych, oraz wprowadzenie elementów nauk ekonomicznych;

4. ściślejsze powiązanie szkolnictwa zawodowego z zakładami przemysłowymi, przede wszystkim przez tworzenie przyzakładowych szkół zawodowych, przez przekazanie przedsiębiorstwom przemysłowym niektórych istniejących szkół oraz organizowanie praktyki zawodowej w warsztatach fabrycznych;

5. rozwijanie i stopniowe upowszechnianie szkół przysposobienia rolniczego, tak aby w przyszłości cała młodzież, przystępująca do pracy w rolnictwie, uzyskiwała odpowiednie przygotowanie zawodowe;

6. zbliżenie do współczesności programów nauczania przedmiotów humanistycznych, a zwłaszcza historii, nauki języka ojczystego i historii literatury, wzbogacenie tych przedmiotów oraz nauki o Polsce współczesnej o treści pozwalające lepiej rozumieć procesy rozwoju społecznego, kształcące ideowo-polityczną postawę młodzieży i jej światopogląd”<sup>77</sup>.

VII Plenum podkreśliło znaczenie szkolnictwa zawodowego i poleciło dalszą jego rozbudowę. W tym celu zaleciło dokonanie przesunięć w proporcjach między szkolnictwem ogólnokształcącym a zawodowym, tak aby uzyskać w 1965 r. 3,5—4 razy więcej uczniów w szkołach zawodowych niż w liceach ogólnokształcących. Plenum zwróciło szczególną uwagę na rozbudowę szkół przyzakładowych, polecając zwiększenie ich liczby do około 600 w 1965 r. i objęcie kształceniem ok. 45% ogólnej liczby uczniów szkół zawodowych w szkołach przyzakładowych i międzyzakładowych.

W zakresie oświaty dorosłych Plenum polecało „rozwinąć szerokie i powszechne doksztalcanie pracujących”. Aby zapobiec kontynuowaniu w tym zakresie prac tylko na odcinkach wybranych przez administrację szkolną lub gospodarczą, Plenum poleciło Rządowi wraz z CRZZ i orga-

<sup>77</sup> *Op. cit.*, s. 410—411.



nizacjami społecznymi opracowanie w ciągu 2 lat (1961—62) zasad programowych i organizacyjnych systemu podnoszenia kwalifikacji ogółu pracujących w gospodarce uspołecznionej oraz długofalowego planu wprowadzenia tego systemu w życie. Prace w tym zakresie powinny objąć całokształt oświaty dorosłych, a mianowicie:

- doksztalcanie w zakresie szkoły podstawowej;
- przyuczanie do zawodu osób podejmujących pracę;
- uzyskiwanie pełnych kwalifikacji zawodowych przez robotników niewykwalifikowanych;
- kształcenie pracujących w szkołach średnich wieczorowych i zaocznych oraz na kursach przygotowawczych do egzaminów eksternistycznych;
- doskonalenie specjalistyczne robotników, techników i innych pracowników w związku z postępem technicznym;
- doskonalenie zawodowe rolników w zespołach przysposobienia rolniczego<sup>78</sup>.

W ten sposób Plenum ustaliło kierunek rozwoju wszystkich podstawowych działów szkolnictwa i zasady, na których powinna się opierać reforma szkolna.

Decydującą rolę w realizacji reformy Plenum wyznaczało nauczycielowi. W uchwale swojej Plenum wysoko oceniło zasługi nauczycielstwa polskiego w rozwijaniu szkolnictwa i w wychowaniu młodzieży, wyrażało również uznanie dla postawy ideowej przeważającej większości nauczycieli.

Aby zaradzić zarysowującemu się — w związku z przedłużaniem nauki w szkole podstawowej — niedoborowi nauczycieli, zalecono dalszą rozbudowę zakładów kształcenia nauczycieli, głównie studiów nauczycielskich, przy czym polecono Ministerstwu stworzyć warunki, zapewniające wzrost odsetka nauczycieli z wykształceniem w zakresie SN lub z wykształceniem wyższym do 40% w 1965 r. i do 70% w 1970 roku. Wymagało to zarówno rozbudowy studiów dziennych, jak i studiów wieczorowych i zaocznych dla czynnych nauczycieli.

W stosunku do nauczycieli pracujących postulowano zwiększenie wymagań, zwłaszcza w zakresie lepszego przygotowania się nauczyciela do zajęć. Przestrzegano przed „niebezpieczną drogą obniżania wymagań wobec ucznia”, domagano się „przewyciężenia dość często występującego formalnego wykładania spraw o wielkiej wadze ideowo-politycznej”, „wyeliminowania niewłaściwych przestarzałych metod nauczania, które wyznaczają uczniowi rolę biernego odbiorcy podawanej przez nauczyciela wiedzy, a nie doceniają aktywnych czynności samego ucznia i przede wszystkim działalności kolektywu uczniowskiego”.

Za podstawowy postulat w zakresie modernizacji systemu nauczania

<sup>78</sup> *Op. cit.*, s. 414.

uznano aktywizację uczniów w samej szkole. Nadawano zresztą temu postulatowi głębszy sens jako warunkowi kształtowania czynnej postawy młodzieży wobec życia, postawy zgodnej z potrzebami socjalistycznego społeczeństwa. W związku z tym postulowano lepszą organizację pracy szkoły, stosowanie najbardziej efektywnych metod nauczania, indywidualizację nauczania („bardziej zróżnicowane i wnikliwe podejście do uczniów”), stymulowanie samodzielności ucznia, wykorzystanie w pracy dydaktyczno-wychowawczej inicjatywy kolektywu uczniowskiego, organizowanie różnych form pomocy dla uczniów, odczuwających trudności w nauce. W odniesieniu do przedmiotów matematyczno-przyrodniczych podkreślano rolę pogłębienia w nauczaniu, wiązanie ich z praktyką i techniką.

Stworzenie nowoczesnego warsztatu szkolnego, wyposażonego w pomoce naukowe i urządzenia techniczne, ułatwiające, a czasem wręcz umożliwiające opanowanie treści nauczania, zostało przez VII Plenum potraktowane jako warunek niezbędny realizacji reformy szkolnej. Tworzenie i wyposażenie w pomoce naukowe pracowni przedmiotowych polecano szczególniej trosce administracji szkolnej, rad pedagogicznych, komitetów opiekuńczych i rodzicielskich. Przewidywano budowę 6 800 pracowni przedmiotowych w ramach budownictwa szkolnego w latach 1961—1965 i budowę dalszych 11 000 (5 400 pracowni przedmiotowych i 5 600 pracowni zajęć technicznych) po 1965 roku<sup>79</sup>.

Sprawę wyposażenia w pomoce naukowe traktowano jako zadanie zarówno szkół, jak i ogółu społeczeństwa. W związku z tym postulowano nieodpłatne przekazywanie szkołom narzędzi, maszyn i urządzeń przez zakłady pracy oraz produkowanie pomocy naukowych w warsztatach szkół zawodowych i pracowniach zajęć praktycznych.

Szczególny nacisk położono na tworzenie i wyposażenie pracowni zajęć praktycznych, jako warunkujących powodzenie w zakresie wychowania technicznego młodzieży.

W celu zabezpieczenia funduszy na wyposażenie szkół Komitet Centralny PZPR postulował odpowiednie zwiększenie nakładów państwowych na wyposażenie pracowni zajęć praktycznych i uzupełnienie pomocy naukowych, apelował również o uzupełnienie funduszy państwowych przeznaczonych na ten cel przez fundusze zebrane z inicjatywy społecznej (komitety opiekuńcze i rodzicielskie) oraz „dzięki gospodarskiej inicjatywie władz oświatowych, zakładów pracy, załóg robotniczych i samej młodzieży”<sup>80</sup>.

Realizację reformy wiązano również z rozwojem nowoczesnej myśli pedagogicznej w Polsce. Postulowano w związku z tym przyciągnięcie naukowców z dziedziny pedagogiki do dyskusji i współpracy w realiza-

<sup>79</sup> *Op. cit.*, s. 59.

<sup>80</sup> *Op. cit.*, s. 417.

cji reformy, do udziału w opracowaniu nowych programów i podręczników. Zalecano im na plan pierwszy wysunąć badania i prace naukowe związane z reformą szkolnictwa, a wśród nich jako najważniejsze wskazywano: opracowanie naukowe podstaw wychowania socjalistycznego, optymalnych możliwości realizowania celów i założeń wychowawczych, wzajemnego związku procesów nauczania i wychowania.

Jedną z form udziału pracowników nauki w realizacji reformy miała być ich ścisła więź z nauczycielami, ułatwiająca ożywienie ruchu umysłowego wśród nauczycieli i udostępnianie im dorobku nauk pedagogicznych, a zapewniająca pracownikom nauki możliwość korzystania z doświadczeń najlepszych szkół.

Władze oświatowe zobowiązano do stworzenia warunków zachęcających najzdolniejszych nauczycieli do podejmowania pracy naukowo-badawczej i śmielszego kierowania nauczycieli na studia doktoranckie. W związku z tym postulowano również zapewnienie naukowcom w dziedzinie pedagogiki i psychologii priorytetu przy rozdziale stypendiów doktorskich, habilitacyjnych i naukowych.

Stanowisko zajęte przez VII Plenum KC PZPR w podstawowych kwestiach reformy oświaty zamykało zasadniczą dyskusję na temat ustroju szkolnego, programów nauczania, rozbudowy szkolnictwa średniego i rozstrzygało w sposób autorytatywny kierunek zmian, które w tym zakresie miały być wprowadzone. Na tym polega historyczne znaczenie VII Plenum w historii polskiej oświaty. Jako sprawy otwarte uchwała pozostawiała kontrowersyjne dotychczas problemy zróżnicowania programowego i organizacyjnego liceów ogólnokształcących, dwustopniowości szkolnictwa zawodowego, tempa realizacji powszechności kształcenia młodzieży na szczeblu średnim. Uchwała nie zajmowała również stanowiska w sprawie obniżenia wieku obowiązku szkolnego poniżej 7 lat.

Pominięcie tych problemów w uchwale VII Plenum było interpretowane jako uchylene ich aktualności (sprawy powszechności szkoły średniej, obniżenie wieku obowiązku szkolnego) lub odrzucenie propozycji zmian w systemie dotychczas istniejącym (zróżnicowanie programowe i organizacyjne liceów ogólnokształcących, dwustopniowość szkolnictwa zawodowego).

Ustalając kierunek zmian programowych w szkole ogólnokształcącej, uchwała pominęła sprawę kształcenia produkcyjnego, zaakcentowała natomiast silnie potrzebę skuteczniejszej realizacji zadań szkoły ogólnokształcącej w zakresie kształcenia politechnicznego. Przez zajęcie takiego stanowiska uchwała wyłączała szkołę polską z udziału w realizacji lub w masowym eksperymentowaniu jednego z najbardziej spornych ówczesnych problemów pedagogiki socjalistycznej — zakresu i form wychowania przez pracę w szkole ogólnokształcącej.

## 6. USTAWA O ROZWOJU SYSTEMU OŚWIATY I WYCHOWANIA (1961)

Uchwała VII Plenum stała się podstawą dla ustalenia zasad prawnych reformy szkolnictwa. Ustawa sejmowa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania normowała całość spraw nauczania i wychowania w szkolnictwie podstawowym, zawodowym i średnim oraz zasad ustroju szkolnego, jak również kierowania i zarządzania szkołami i placówkami oświatowo-wychowawczymi<sup>81</sup>.

Ustawa potwierdziła zasady, na których od 1945 r. oparty był polski system szkolny: obowiązkowości i powszechności kształcenia na szczeblu podstawowym, jednolitości i drożności systemu szkolnego, bezpłatności nauczania na wszystkich szczeblach, publiczności szkolnictwa („Państwo zakłada, prowadzi i utrzymuje szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze”, art. 4), czyniła ustawową normą socjalistyczną treść wychowania w szkołach i wprowadzała zasadę świeckości do całego systemu szkolnego („Całość kształtowania i wychowania [...] ma charakter świecki”, art. 2).

Ustawa ustalała ustrój szkolny. Na całość systemu szkolnego składają się:

- przedszkole dla dzieci, które ukończyły 3 lata;
- szkoła podstawowa, 8-klasowa, dla dzieci, które kończą 7 lat w roku rozpoczęcia nauki szkolnej;
- zasadnicza szkoła zawodowa, 2- lub 3-letnia, dla absolwentów szkoły podstawowej, kształcąca kwalifikowanych robotników, pracowników i rolników; szkoła przysposobienia rolniczego staje się jednym z typów zasadniczej szkoły zawodowej;
- szkoła średnia, 4- i 5-letnia, dla absolwentów szkoły podstawowej — ogólnokształcąca (4-letnie liceum ogólnokształcące) lub zawodowa (4- i 5-letnie technikum lub liceum zawodowe — przemysłowe, ekonomiczne, pedagogiczne, artystyczne itp.), 2- i 3-letnia dla absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej i szkoły przysposobienia zawodowego.

Ustawa ustalała analogiczną strukturę szkolnictwa dla pracujących i szkolnictwa specjalnego, potwierdzała również prawo do uzyskiwania świadectw ukończenia wszystkich typów szkół na podstawie egzaminu eksternistycznego.

W stosunku do ustroju szkolnego z lat 1948—1961 ustawa wprowadzała zmiany, wynikające z przedłużenia okresu nauczania w szkole podstawowej do lat 8 i w związku z tym:

- a) przedłużała obowiązek szkolny do lat 17 dla tych uczniów, którzy szkoły wcześniej nie ukończyli;

<sup>81</sup> Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, Dziennik Ustaw nr 32, poz. 160. Patrz również *Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania w Polsce Ludowej. Materiał z dyskusji sejmowej*, Warszawa 1961.

b) dopuszczała skrócenie do 2 lat nauczania w zasadniczych szkołach zawodowych i skrócenia do 4 lat nauczania w technikach i liceach zawodowych, zależnie od specjalności, do których szkoły te przygotowują.

Ustawa oddzielała średni człon szkolnictwa ogólnokształcącego, dotychczas traktowany jako klasy VIII—XI jednolitej szkoły ogólnokształcącej, i przekształcała go w odrębne licea ogólnokształcące.

Ustawa zrównywała szkoły przysposobienia rolniczego z zasadniczymi szkołami zawodowymi.

Ustawa ustalała zadania dydaktyczno-wychowawcze każdego z członów systemu szkolnego.

Przedszkole ma za zadanie zapewnić dzieciom rodziców pracujących opiekę wychowawczą i przygotować je do rozpoczęcia nauki w szkole.

Szkoła podstawowa ma na celu przygotowanie uczniów do nauki w szkołach zawodowych i ogólnokształcących lub do dalszego kształcenia się i zdobywania kwalifikacji w toku wykonywania pracy zawodowej. W związku z tym ustawa wskazywała, że wykształcenie podstawowe obejmuje: podstawy wiedzy o przyrodzie i społeczeństwie, wstępne zaznajomienie uczniów z techniką, przysposobienie do pracy i udziału w życiu społecznym i zawodowym.

Zasadnicza szkoła zawodowa zapewnia przygotowanie zawodowe do wykonywania funkcji kwalifikowanego robotnika, pracownika i rolnika oraz wykształcenie ogólne, niezbędne do dalszego kształcenia się. Szkoła przysposobienia rolniczego pełni analogiczną rolę, jak zasadnicza szkoła zawodowa w zakresie przygotowania młodzieży pracującej w rolnictwie do zawodu rolnika (art. 14).

Liceum ogólnokształcące zapewnia wykształcenie ogólne i politechniczne, niezbędne do podjęcia studiów wyższych, oraz przysposobienie do pracy zawodowej.

Technikum i liceum zawodowe przygotowują do wykonywania funkcji technika lub równorzędnych oraz umożliwiają zdobycie wykształcenia ogólnego niezbędnego do podjęcia studiów wyższych.

Przez podkreślenie roli wykształcenia ogólnego, niezbędnego do dalszego kształcenia się w szkołach wszystkich szczebli, i przez eksponowanie wykształcenia politechnicznego w liceum ogólnokształcącym została zaakcentowana jedność programowa całego systemu szkolnego i zmniejszona w tym zakresie bariera oddzielająca poszczególne typy szkół średnich.

Ustawa wyznaczała kierunek rozwoju systemu oświaty i wychowania. Zasada ogólna, której podporządkowano ten rozwój, została określona jako zapewnienie każdemu obywatelowi zdobycia wykształcenia podstawowego i dostępu do wszystkich szczebli i kierunków kształcenia w zależności od zainteresowań i uzdolnień (Wstęp do ustawy). Ustawa sła

więc dalej niż *Konstytucja PRL*, która gwarantując wszystkim obywatelom prawo do nauki, mówiła o zapewnieniu realizacji tego prawa „w coraz szerszym zakresie”.

Wśród postanowień ustawy zasługuje na podkreślenie przepis art. 15, upoważniający Radę Ministrów do wprowadzenia na terenie całego kraju lub jego części obowiązku kształcenia zawodowego w zakresie zasadniczej szkoły zawodowej lub szkoły przysposobienia rolniczego młodzieży w wieku do lat 18 nie uczęszczającej do innych szkół.

Ustawa ustalała, że kierowanie całością spraw kształcenia i wychowania należy do zakresu działania Ministra Oświaty i zobowiązywała ministrów i kierowników urzędów centralnych, prowadzących szkoły i placówki oświatowe, do zarządzania tymi szkołami w porozumieniu z Ministrem Oświaty.

Ustawa ustalała również kompetencje i obowiązki rad narodowych w stosunku do szkół i placówek oświatowo-wychowawczych, które są im podporządkowane (art. 38). Należy do nich:

1. kierowanie działalnością podporządkowanych im szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych;
2. zakładanie szkół i placówek oświatowych, wychowawczych i opiekuńczo-wychowawczych, zapewnianie im lokali i wyposażenia w pomoce naukowe, narzędzia, meble i sprzęt oraz w potrzebne środki finansowe i materialne;
3. zapewnienie warunków mieszkaniowych i świadczeń nauczycielom i innym pracownikom szkół, na zasadach i w zakresie ustalonym szczególnymi przepisami.

Ustawa zobowiązywała rodziców i opiekunów uczniów do współdziałania ze szkołami i prezydiami rad narodowych w organizowaniu kształcenia i wychowania dzieci i młodzieży. Zobowiązywała również organizacje młodzieżowe i społeczne do współdziałania ze szkołami w realizacji ich zadań wychowawczych, a zakłady pracy — do roztaczania opieki nad szkołami i niesienia im wszechstronnej pomocy w realizacji ich zadań.

Ustawa zobowiązywała Ministra Oświaty do przeprowadzenia reorganizacji szkół podstawowych w myśl przepisów ustawy i dostosowanie nauczania i wychowania we wszystkich szkołach i placówkach do zmian wynikających z ustawy.

Plan realizacji reformy szkolnej zgodnie z postanowieniami ustawy (art. 40) przewidywał stopniowe przekształcanie 7-klasowych szkół podstawowych w szkoły 8-klasowe i dostosowanie szkół średnich (liceów i techników) oraz zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia zawodowego do nowej podbudowy programowej według następującego harmonogramu:

1<sup>a</sup> Szkoły podstawowe<sup>82</sup>:

- Rok szkolny 1962/63 klasy I, II i III  
 1963/64 klasy IV i V  
 1964/65 klasa VI  
 1965/66 klasa VII  
 1966/67 klasa VIII

## 2. Szkoły średnie, zasadnicze szkoły zawodowe i szkoły przysposobienia rolniczego:

- Lata szkolne: 1967/68 — 1968/69 2-letnie zasadnicze szkoły zawodo-  
 we i szkoły przysposobienia rolniczego  
 „ „ 1967/68 — 1969/70 3-letnie zasadnicze szkoły zawodowe  
 „ „ 1967/68 — 1970/71 Licea ogólnokształcące i 4-letnie  
 technika i licea zawodowe  
 „ „ 1967/68 — 1971/72 5-letnie technika i licea zawodowe

Ustawa o rozwoju systemu oświaty i wychowania z dnia 15 lipca 1961 r. odegrała wielką rolę w ukształtowaniu się polskiego systemu szkolnego: porządkowała ona całokształt spraw ustroju szkolnego, wyznaczała kierunek zmian organizacyjnych i programowych w poszczególnych członach systemu szkolnego, ustalała zasady zarządzania oświatą.

System szkolny, wprowadzony przez ustawę, był oryginalny i specyficznie polski. W stosunku do ustrojów, wprowadzanych współcześnie w innych krajach socjalistycznych, nowy ustrój w Polsce cechowała konsekwencja w przeprowadzeniu zasad jednolitości szkolnictwa i drożności systemu szkolnego, w zaleceniach dotyczących przebudowy treści pracy szkolnej cechował go umiar odnośnie do nasycenia wykształcenia ogólnego elementami kształcenia politechnicznego. Nie uwzględniono w tym systemie modnych ówczesnie tendencji do zatarcia różnic między szkołą ogólnokształcącą i szkołą zawodową i do tworzenia szkół ogólnokształcących politechnicznych z kształceniem produkcyjnym. Utrzymano tendencję do eksponowania szkolnictwa zawodowego w systemie kształcenia po szkole podstawowej, utrzymano również odrębność równoległe prowadzonych form kształcenia zawodowego w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach. Mimo poważnych konsekwencji gospodarczych utrzymano dla większości typów szkół kształcących na poziomie średnim 4- i 5-letni okres nauczania, przedłużając kształcenie młodzieży do 19 i 20 lat życia. Nie przewidziano natomiast dość powszechnego w krajach o analogicznym jak Polska stopniu rozwoju gospodarczego i kulturalnego obniżenia wieku obowiązku szkolnego do 6 lat.

Realizacja reformy szkolnej w oparciu o ustawę o rozwoju systemu oświaty i wychowania w latach 1963—1968 dowiodła słuszności i trwałości wszystkich jej podstawowych postanowień.

<sup>82</sup> W. Tułodziecki, *Założenia reformy szkoły podstawowej. Wybór artykułów*, Warszawa 1965, s. 139.

Nowy ustrój szkolny, oparty na 8-klasowej szkole podstawowej, zapewnił dopływ do szkół średnich i zasadniczych zawodowych młodzieży dojrzałszej fizycznie i intelektualnie, bardziej świadomie wybierającej typ szkoły i kierunek kształcenia zawodowego; stworzył również warunki do lepszego przygotowania do studiów wyższych absolwentów szkolnictwa średniego.

Szkoła podstawowa, przez przedłużenie jej działalności o jeden rok, stała się terenem intensywniejszej pracy umysłowej i społecznej młodzieży, pełniejszej wymiany doświadczenia życiowego uczniów, kształtowania ich bardziej dojrzałej postawy moralnej<sup>83</sup>.

Szkoła średnia ogólnokształcąca uzyskała możliwość kontynuowania pracy z młodzieżą do 19 roku życia, co sprzyja nie tylko wprowadzeniu jej w szerszy krąg, objętej programem nauczania problematyki naukowej, i uzyskaniu wysokiego stopnia dojrzałości intelektualnej, ale również ukształtowaniu zdecydowanej postawy wobec problemów światopoglądowych i moralnych.

Szkoły — średnia zawodowa i zasadnicza zawodowa — uzyskały możliwość pracy z młodzieżą bardziej fizycznie dojrzałą do praktycznej nauki zawodu i bardziej intelektualnie dojrzałą do opanowania nowoczesnej techniki.

Pełna drożność systemu szkolnego we wszystkich formach kształcenia zapewniła sprzyjające warunki awansu intelektualnego wszystkim obywatelom, także i tym, którzy odchodzą ze szkół dla młodzieży przed ich ukończeniem, i tym, którzy, zrażeni niepowodzeniami, przerywają naukę szkolną.

Są to trwałe wartości społeczne systemu szkolnego, ustalonego przez ustawę.

СТАНИСЛАВ ДОБОСЕВИЧ

### ШКОЛЬНАЯ РЕФОРМА 1961 г.

#### Содержание

Достижения Польской Народной Республики, в области просвещения, в годы 1944—1960, относительно расширения системы народного образования всех ступеней, дали возможность сделать следующий шаг к повышению уровня школы, приближению ее к современным условиям и к новой технике. Это нашло свое отражение в школьной реформе 1961 г. Закон от 15 VII 1961 г. вводит 8-классовую основную школу. Оно отделило от основной школы среднее звено общеобразовательной системы, образуя самостоятельные четырехлетние общеобразовательные лицеи. Закон определил срок обучения в проф-технических училищах на 2 или 3 года, в техни-

<sup>83</sup> W. Tułodziecki, *op. cit.*, s. 21—30.



кумах и лицеях дающих профессиональное образование — на 4 и 5 лет. Закон предусмотрел такую же структуру системы образования для взрослых и для специальных школ. Он определил также научно-воспитательные задания для каждого из отдельных звеньев систем школы. Закон подчеркнул значение общего образования в школах всех ступеней и значение политехнической подготовки в общеобразовательных лицеях, акцентируя тем цельность, в смысле программы, всей системы школы.

Закон 1961 г. упорядочило совокупность явлений касающихся школьной системы в Польше. Оно укрепило принцип цельности и преемственности учебных планов школьной системы. Новая структура школы, которая опирается на 8-классовой основной школе, обеспечивает наплыв в средние школы молодежи более зрелой и физически и в умственном отношении, создает также условия для более тщательной подготовки выпускников средних школ к обучению в высших учебных заведениях. Полное единство системы школы предоставляем возможности интеллектуального роста для всех граждан.

*Перевела К. Клёша*

STANISŁAW DOBOSIEWICZ

#### THE SCHOOL REFORM OF 1961

##### Summary

The educational achievements of People's Poland in the years 1944—1960 in the development of education enabled one more step to be taken towards raising the level of schools, and bringing them closer to modern times, to modern techniques of teaching. This found its expression in the school reform of 1961. The Act of 15 VII 1961 introduced the 8-class primary school. The Act also separated the middle section of general schools from primary education, creating separate 4-year general lycea. The Act established the duration of training in basic vocational schools (two or three years), and in vocational lycea and technical schools (four or five years). The Act also established an analogous structure of schools for working people and special education. It further defined the didactic and educational purposes of each parts of the educational system. The Act stressed the significance of general education in schools of all types, and the importance of polytechnic education in lycea, simultaneously accentuating the uniformity of curriculum of the educational system as a whole.

The 1961 Act tidied up the whole educational complex in Poland. It also established the principle of uniformity of education and unification of the school system. The realisation of stipulations of the bill was finished in 1968. The new school system of education, based upon the 8-year obligatory school, ensured the influx to secondary schools of youth more physically and intellectually mature, and also created conditions for the better preparation of matriculating students for higher studies. A completely unified school system creates the possibilities of intellectual advance for all citizens of Poland.

*Translated by Tadeusz Rybowski*